



W Poradniku: Prawo dla
mieszkańca - str. 10

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek 29 lipca 2019

**Mobbing to chęć
dominacji i władzy.
Niszczy ofiarę i jej
rodzinę**

STRONA 2



**Małgorzata Pazda-
Pozorska
ustanowiła nowy
rekord na 240 km!**

MAGAZYN SPORTOWY III



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

FOT. PRZEMYSŁAW WAWRYK

Legendy rocka



FOT. LUKASZ CAPAR

**Koncert Status Quo w Dolinie
Charlotty, czyli pobujajmy
i pośmiejmy się trochę** STRONA 3 ORAZ STR. 9

**Splonęło gospodarstwo pana
Tomka z Pólczna. Oferuje
nagrodę za wskazanie sprawcy
podpalenia** STRONA 3

Podopieczna MOPR straciła kilka tysięcy złotych

Prawdziwa plaga oszustw „na wnuczka”. Policja ostrzega

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



Ślupsk

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie alarmują, że ich podopieczni w ostatnim czasie zgłaszali wiele prób oszustw na wnuczka. Jedną kobietą straciła kilka tysięcy złotych.

Do mieszkania seniorki korzystającej ze wsparcia MOPR weszło dwóch mężczyzn podających się za pracowników jednej z miejskich firm. Oszuści ukradli kilka tysięcy złotych! Do dziś szuka ich policja.

- Do zdarzenia doszło 12 lipca. Policjanci natychmiast pojechali na miej-

sce zdarzenia, przesłuchali świadków i zabezpieczyli ślady. Nadal zbierają materiał dowodowy. Działania policjantów zmierzają do ustalenia sprawców tej kradzieży - mówi Monika Sadurska, rzecznik prasowy KMP w Ślupsku.

Jednak, jak się okazuje, prób wyłudzeń pieniędzy od starszych osób, często będącymi podopiecznymi MOPR, było dużo więcej.

Z danych MOPR wynika jasno, że w ciągu ostatnich kilku tygodni doszło do wielu takich zdarzeń. Przystępcy podszywali się często pod pracowników MOPR.

- Chcąc wyłudzić pieniądze, przedstawiali się na przykład jako opiekunki środowiskowe, asystenci osoby niepełnosprawnej lub pracownicy socjalni - mówi Klaudiusz Dyjas, dyrektor MOPR w Ślupsku. - Parę dni temu otrzymaliśmy telefon, w którym

córka starszej pani twierdziła, że odwiedziła jej mamę nasza pracownica socjalna. Szybko ustaliliśmy, że to nikt od nas. Postanowiłem szybko zainterweniować, pojechałem na miejsce i wezwałem policję. Niestety, oszustkę coś spłoszyło i się wycofała, nie wracając już w środowisko - relacjonuje Dyjas. - Wcześniej z kolei na portalu internetowym Spotted Ślupsk ktoś ostrzegał ślupszczan przed młodą blondynką podszywającą się pod naszą pracownicę. Pani, u której byłem, podała ten sam rysopis mnie i policji - dodaje szef placówki.

To nie wszystkie zdarzenia. Jest ich więcej, a do wszystkich doszło w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Oszuści są zuchwali - podszywają się pod urzędników i wykorzystują starszych ludzi.

O INNYCH SYTUACJACH - STR. 3

REKLAMA

009216887



ZBIGNIEW KONWIŃSKI
KADENCJA W LICZBACH
2015-2019

98%
UDZIAŁ W
GŁOSOWANIACH

416
INTERWENCJI
DO ORGANÓW ADMINI-
STRACJI PAŃSTWOWEJ

217
INTERWENCJI
NA RZECZ
OBYWATELI

55
WYSTĄPIEŃ
Z MÓWNICY
SEJMOWEJ

44
INTERPELACJE
I ZAPYTANIA
POSELSKIE

SEKRETARZ KLUBU
PARLAMENTARNEGO
PLATFORMA OBYWATELSKA
- KOALICJA OBYWATELSKA

CZŁONEK KOMISJI
ŚLEDZCZEJ DS VAT
CZŁONEK KOMISJI
FINANSÓW PUBLICZNYCH

PRZEWODNICZĄCY ZESPOŁU
PARLAMENTARNEGO NA
RZECZ DROGI EKSPRESOWEJ
S6 SZCZECIN - GDAŃSK



Pogoda w regionie

Dzisiaj

25°C
17°CBarometr
1004hPa
Wiatr
zach. 25 km/h
Uwaga
możliwe burze

Wtorek

25°C 16°C



Środa

24°C 15°C



Czwartek

21°C 13°C



Uwaga: popołudniami burze i silny wiatr

Pomorskie dla Zdrowia.
Akcja na Rynku Rybackim

Słupsk

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl**W niedzielę, 4 sierpnia, na Rynku Rybackim przy Herbaciarni odbędzie się akcja Pomorskie dla Zdrowia. Mieszkańcy miasta będą mieli możliwość skorzystania z bezpłatnych porad lekarskich.**

- Dzięki zaangażowaniu pracowników szpitala możemy zaoferować mieszkańcom słupska i okolic ciekawą ofertę badań profilaktycznych i konsultacji medycznych - mówi Aleksandra Chacińska, rzecznik prasowy słupskiego szpitala.

Akcja odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia, w godz. 10-16 na Rynku Rybackim i dziedzińcu zamkowym. W pięciu

namiotach, które pełnią będą rolę gabinetów medycznych, uczestnicy wydarzenia będą mogli skorzystać z konsultacji specjalistów. Zaplanowano konsultacje dermatologiczne, kardiologiczne, pulmonologiczne, chirurgiczne, a także spotkanie w zakresie bariatryki, czyli chirurgicznego leczenia otyłości.

Dla wszystkich dzieci, które przyjdą w tym dniu na Rynek Rybacki, organizatorzy przewidzieli liczne atrakcje. Będą gry i zabawy poprowadzone przez profesjonalnych animatorów, spotkanie z maskotkami i różne konkursy.

Pomorskie dla Zdrowia to wydarzenie organizowane przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny oraz Pomorski Urząd Marszałkowski. ©©

Mobbing niszczy nie tylko ofiarę, ale i jej rodzinę

Rozmowa

Kilkanaście osób z całego Pomorza skorzystało z pomocy prawnej dotyczącej mobbingu podczas pobytu Joanny Koczaj-Dyrdy, przedstawicielki Krajowego Stowarzyszenia Antymobbingowego w Ustce.**Dlaczego zajęła się pani mobbingiem?**

Ponieważ sama byłam jego ofiarą, gdy pracowałam jako kontroler w Ministerstwie Zdrowia. Wtedy zasygnalizowałam spore nieprawidłowości przy podpisywaniu umów w jednym ze szpitali. Okazało się, że ważniejsze od rozwiązania problemu było znalezienie kozła ofiarnego, który upublicznił tę sprawę. W związku z tym przesłam sporo, włącznie z rozpadem rodziny. Na szczęście nie poddałam się. Postanowiłam walczyć o dobre imię i wyjście z sytuacji ofiary. Wygrałam już większość spraw sądowych, podczas których na nowo przechodziłam kolejne ataki ze strony mobbingera.



FOT. PRZEMYSŁAW WAWRYK

Joanna Koczaj-Dyrda, radca prawny, zajmująca się problemem mobbingu

Udało mi także scalić rodzinę. Po tym wszystkim postanowiłam, że będę się dzielić swoim doświadczeniem z innymi.

O mobbingu rozmawiała pani już z wieloma ludźmi. Co najczęściej jest jego przyczyną?

Sytuacje bywają różne. Niekiedy przyczyną mobbingu jest spotkanie dwojga ludzi, z których jedno lubi dominować i pokazywać innym w otoczeniu, że potrafi kogoś niszczyć. Tak często się dzieje na średnim szczeblu zarządzania. Bywa także

tak, że mobbing rodzi się, gdy ktoś wykrywa na przykład spore nieprawidłowości finansowe, a sprawca takiej sytuacji nie chce, aby sprawa wyszła na jaw. Dlatego nie dziwię się, że wśród ofiar mobbingu jest wiele księgowych, które nie chcą godzić się na łamanie prawa.

Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy często przekonują, że mobbing jest opisany pod względem prawnym, ale trudno go udowodnić.

Bo tak rzeczywiście się zdarza, gdy ofiara mobbingu często zostaje sama i ma spory problem z uzyskaniem świadectw potwierdzających, że ją niszczone. Poza tym trzeba mieć siły psychiczne, aby się spotkać z mobbingierem na sali sądowej. Do tego dochodzą kłopoty finansowe, bo często jest kłopot z zebraniem wymaganej kwoty, aby w sądzie zabiegać o zadośćuczynienie i odszkodowanie.

Zbigniew Marecki

ZUS wypłaca coraz więcej świadczeń z programu „Mama 4+”

ZUS

Już niemal cztery i pół tysiąca osób w naszym województwie pobiera Rodzicielskie Świadczenie Uzupełniające, czyli „Mama 4+”. Aż 180 z nich wychowało ponad dziewięćoro dzieci.

Program „Mama 4+” działa od marca 2019 r. Do końca czerwca

do pomorskich placówek ZUS trafiło ponad 4,8 tys. wniosków o świadczenie. Większość pochodziła od kobiet, jednak zgłosiło się także 4 mężczyzn.

Aby otrzymać emeryturę z programu „Mama 4+” trzeba ukończyć powszechny wiek emerytalny (60 lat kobiety, 65 mężczyzn), urodzić wychować lub wychować co najmniej czworo dzieci oraz nie posiadać

niezbędnych środków do życia. Dziecko nie musi być biologiczne, może być przysposobione. Świadczenie przysługuje także ojcom w przypadku śmierci matki, porzucenia przez nią dzieci albo gdy zaprzestała ich wychowania. Maksymalna kwota świadczenia wynosi 1100 zł brutto, czyli tyle co minimalna gwarantowana emerytura. W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenie ma jakiś dochód, kwota emerytury zostanie dopelniona do 1100 zł.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przyznawane jest wyłącznie na wniosek matki.

Zbigniew Marecki

REKLAMA

006786737

GŁOS
POMORZA

NEKROLOGI

„Umarłych wieczność dotąd trwa
Dokąd pamięcią im się płaci
Chwiejna waluta. Nie ma dnia
By ktoś wieczności swej nie stracił”

Zamieść nekrolog, kondolencje lub wspomnienia o najbliższych, którzy odeszli, w Głosie Pomorza i bezterminowo na stronie www.nekrologi.net



009238348

Ze smutkiem żegnamy

Jana Maszota

Odszedł od nas bardzo dobry, długoletni pracownik,
serdeczny i życzliwy kolega.

Pozostanie w pamięci współpracowników,
koleżanek i kolegów.

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Kierownictwo i Pracownicy
Oddziału Pomorskiego z siedzibą w Gdyni

ZDJĘCIE DNIA



FOT. LEUKASZ CAPIAR

W sobotę na usteckiej promenadzie i w porcie mogliśmy zobaczyć popisy mistrzów rowerowych. Było ekstremalnie i niezwykle widowiskowo! Fotogaleria z Sound of Gravity na www.gp24.pl. (mag)

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 81 00

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@polskapress.pl

Z POLICJI

Wypadek
Zginął 57-letni mężczyzna

W sobotę (27 lipca) na drodze krajowej numer 6 doszło do tragicznego wypadku. Zginął 57-letni mężczyzna.

- Po godzinie 3 rano otrzymaliśmy zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w pobliżu miejscowości Reblino (powiat słupski). Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 57-letni kierowca fordą kuga zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w dwa przydrożne drzewa - mówi Monika Sadurska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Słupsku.

Mężczyzna zginął na miejscu. Samochodem na gdańskich numerach rejestracyjnych podróżował także 30-letni pasażer. 30-latek przeżył, jego zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na miejscu zdarzenia pracował prokurator. Policjanci ze Słupska zabezpieczali miejsce wypadku. Przez kilka godzin występowały utrudnienia w ruchu.

(MAG)

Czarna Dąbrówka
Motocyklista przewrócił się, bo był pijany

W niedzielę w Czarnej Dąbrówce doszło do poważnego wypadku z udziałem motocyklisty. Mężczyzna podczas jazdy przewrócił się. Okazało się, że był pijany. Wydmuchał... ponad 2,5 promila alkoholu. Został przewieziony do szpitala.

(ZIDA)

Czarna Dąbrówka
Zderzenie z ciężarówką. Wyglądało groźnie

Kierująca samochodem osobowym kobieta najechała na tył samochodu ciężarowego. Do zdarzenia doszło w miniony weekend w Czarnej Dąbrówce. Wszystko wyglądało groźnie, ale na szczęście nikomu nic się nie stało. Zakończyło się ukaraniem mandatem sprawczyni kolizji.

(ZIDA)

WALUTY Z 26.07.2019

USD	3,8296 (+)
EUR	4,2645 (+)
CHF	3,8612 (-)
GBP	4,7637 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego

Właściciel: Jestem pewien, że to było celowe podpalenie

Sylwia Lis
sylwia.lis@polskapress.pl



Gmina Studzienice

W niedzielę nad ranem spłonęło gospodarstwo Tomasza Stolca z Półczna koło Bytowa. Straty to ponad 350 tysięcy złotych. Gospodarz uważa, że było to podpalenie. - Doszły do mnie słuchy, że ktoś powiedział, że starczy piątka benzyny i wszystko pójdzie z dymem - mówi. - Dlatego zapłacę 5 tysięcy złotych za każdą informację na temat podpalenia.

Dziesięć jednostek straży pożarnej w tym ochotnicy z Półczna, Parchowa i Studzienice oraz zawodowa straż pożarna z Bytowa gasiły pożar gospodarstwa w Półcznie, gm. Studzienice. Ogień wybuchł w nocy z soboty na niedzielę.

- To była bardzo ciepła noc. Około północy wyszedłem jeszcze na balkon i ni-



FOT. SYLWIA LIS

Z płonącej stodoły pan Tomek zdołał uratować zwierzęta. Niestety, spłonęły maszyny, słoła i siano

czego niepokojącego nie widziałem - mówi Tomasz Stolec, właściciel gospodarstwa. - O godzinie trzeciej nad ranem obudził mnie dziwny dźwięk, tak jakby deszcz padał. Coś mnie jednak zaniepokoiło. Wstałem z łóżka i zobaczyłem, że połowa stodoły stoi w ogniu. Natychmiast wezwałem pomoc. Pierwsi byli nasi

ochotnicy z Półczna. Robili, co w ich mocy, aby ratować mój majątek, ale ogień bardzo szybko się rozprzestrzenił - relacjonuje pan Tomasz.

Potem przyjechali strażacy z okolic. Akcja gaśnicza trwała blisko dziesięć godzin. Straty są olbrzymie. Właściciel mówi o 350 tysiącach złotych.

- Na szczęście zwierzęta nie

ucierpiał. Gdy tylko zobaczyłem ogień, pobiegłem je ratować. Wypuściłem kilka byków i wszystkie konie. Niestety, ogień zniszczył mi dużo maszyn potrzebnych w prowadzeniu gospodarstwa. Spłonęło także siano i słoła - mówi właściciel.

Przy budynkach gospodarczych znajdowało się mieszkanie, które pan Tomek wynajmował. Mieszkający tam mężczyźni na szczęście szybko uciekli. Lokal jednak został zupełnie zniszczony: zalany wodą, a ściany popękały od bardzo wysokiej temperatury.

Pan Tomek uważa, że gospodarstwo zostało celowo podpalone.

- Od kilku dni w ciągu nocy szczekały psy, tak jakby ktoś się kręcił. Tej nocy też. Słyszałem, że kiedyś ktoś powiedział, że starczy pięć litrów benzyny i spłonę. Oferuję pięć tysięcy złotych za informację, która pomoże w ujęciu sprawców podpalenia. Informację należy kierować do policji - mówi pan Tomek.

Koncert Status Quo w Dolinie Charlotty

Legenda Rocka

Krzysztof Nałęcz
krzysztof.nalecz@polskapress.pl

Rozruszamy cały świat - tak brzmi w tłumaczeniu tytuł najsłynniejszej piosenki Status Quo, „Rockin' All Over the World”. I jak śpiewali, tak zrobili. Rozruszali Dolinę Charlotty, tę część Polski, w której zagrali w sobotę swój koncert.

Szacunek dla panów ze Status Quo, bo zaczęli praktycznie razem z The Beatles i The Rolling Stones, choć na muzyczne salony

wkroczyli dopiero pod koniec lat 60. Ich styl określono gdzieś kiedyś jako boogie rock i to chyba najtrafniejszy opis. W rytmie boogie odegrał się cały półtoragodzinny koncert w Dolinie Charlotty rozpoczęty utworami idealnie oddającymi ten styl: „Caroline”, „Rain” i „Something Bout You Baby I Like”. Status Quo jak cała brytyjska fala muzyczna lat 60. garściami czerpał z bluesa. Potem dodali do swojej muzyki hard rockowej mocy i w 1972 r. rozpoczął się ich 10-letni okres największej prosperity. Zespół stał się kultowy i dokonywał rzeczy niesamowitych.



FOT. LUKASZ CAPAR

Koncert zakończył chyba najbardziej znany utwór zespołu, hymn słynnego koncertu Live Aid - „Rockin' All Over the World”

Materiał informacyjny PPL

009224015

To dwie firmy, a nie jedna

Czasami podobne nazwy firm mogą wywoływać mniejsze lub większe pomyłki. Takie sytuacje mają miejsce w przypadku LOT, naszego narodowego operatora lotniczego i „Portów Lotniczych”, zarządcy Lotniska Chopina w Warszawie.

Wszystkiemu winne są podobne skróty obu przedsiębiorstw. Bardzo często bowiem w tekstach prasowych pisze się o Polskich Linia Lotniczych LOT, czyli PLL LOT, natomiast Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” w wielu publikacjach jest określane skrótem PPL. Różnica jest więc niewielka, raptem jednoliterowa: PLL i PPL. - Dlatego jesteśmy myleni, tym bardziej że i my i LOT to przedsiębiorstwa państwowe działające na tym samym terenie, czyli na lotniskach - mówi Mariusz Szpikowski, prezes „Portów Lotniczych”.

Szef PPL wyjaśnia, że dla wielu pasażerów sytuacja wydaje się jasna, skoro bowiem startują z państwowego lotniska w Warszawie lub tam lądują na pokładzie samolotu państwowego przewoźnika, to musi to być jedno i to samo przedsiębiorstwo. Zapewne wielu osobom przypomina to sytuację, jaka jeszcze niedawno była w przewozach lądowych, gdy i dworce kolejowe, i pociągi należały do PKP, a z kolei dworce autobusowe były własnością PKS, który posiadał także flotę autobusową. Dlatego pasażerowie są niekiedy zaskoczeni, gdy załatwiają sprawy związane ze swoimi lotami i okazuje się, że pukają nie do tych drzwi, do których powinni.



- Czasami zdarza się, że pracownicy „Portów Lotniczych” są pytani w sprawach dotyczących połączeń lotniczych obsługiwanych przez LOT i odwrotnie: pracownicy linii lotniczej są pytani o kwestie związane z działalnością Lotniska Chopina, którym to my zarządzamy - relacjonuje prezes Szpikowski. To prowadzi czasami do zabawnych sytuacji, jak ta, gdy pasażer próbował na stronie internetowej PPL odprawić się na samolot LOT-u do Brukseli. Mężczyzna prze-

glądał różne zakładki, otwierał podstawy, chciał nawet interweniować telefonicznie w „Portach Lotniczych” i zgłosić pretensje co do „nieczytelności” strony, bo nie może dokonać odprawy, ale na szczęście z opresji wybawił go współpasażer, tłumacząc, że takiej operacji można dokonać na stronie LOT, a nie „Portów Lotniczych”. Mężczyzna nie krył jednak zdziwienia, że PPL i PLL to dwie odrębne spółki. - My jesteśmy zarządcą lotnisk, działamy niezależnie od

LOT i innych przewoźników, po to, aby wszystkim liniom zapewnić taki sam poziom usług w portach. Z PLL LOT łączy nas rzeczywistość to, że jesteśmy firmami państwowymi i to, że staramy się rozwijać polski sektor lotniczy, ale każdy ma w tym procesie inne zadania - wyjaśnia Mariusz Szpikowski, prezes PPL.

Myli się nie tylko pasażer

Okazuje się jednak, że pasażerowie to nie jedyna grupa, która myli PPL z PLL. Takie błędy przytrafiają się także osobom, które raczej nie powinny mieć problemów z rozróżnianiem obu przedsiębiorstw, bo np. sami działają w sektorze lotniczym.

Okazuje się, że pomyłki przytrafiają się nawet wysokiej rangi urzędnikom. Nie tak dawno na rozmowę z prezesem Szpikowskim umawiała się jedna z pań ambasador. Takie zaproszenie w PPL nikogo nie dziwiło, bo przecież podobne spotkania dyplomatów z przedstawicielami ważnych polskich przedsiębiorstw to normalna praktyka. Okazało się jednak, że w rzeczywistości pani ambasador chodziło o rozmowę z prezesem PLL LOT i pomyłka została szybko wyjaśniona.

Mariusz Szpikowski nie ukrywa, że opisane wyżej przypadki nie budzą w nim zaskoczenia, bo przecież ludzie niezwiązani zawodowo z lotnictwem nie muszą znać niuansów funkcjonowania branży, natomiast inaczej patrzy na pomyłki, jakie przytrafiają się niektórym dziennikarzom, publicystom, ekspertom piszącym o lotnictwie. - Dziwne, że ci ludzie zachowują się tak, jakby nie odróżniali PPL od PLL. Mamy prawo podejrzewać, że jest to celowe działanie, rodzaj manipulacji informacjami - uważa prezes Szpikowski.

I wskazuje na jeden przykład takiego „mieszania pojęć”, ale bardzo znamienne: budowa lotniska w Radomiu. To inwestycja „Portów Lotniczych”, ale część mediów z uporem maniaka stara się przekonać czytelników i słuchaczy, że za budową lotniska stoi prezes LOT Rafał Milczarski, który pochodzi z Radomia. - LOT z Radomiem nie ma nic wspólnego ani organizacyjnie, ani finansowo. To lotnisko budujemy sami z uwagi na konieczność odciążenia pasażerów na Mazowszu - podkreśla Mariusz Szpikowski. - Łączenie tej budowy z LOT służy najpewniej dyskredytacji naszego projektu - dodaje prezes PPL.

Niebieski dom połączy starszych i młodszych przy ul. Długiej

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Do końca września mają być zakończone prace wykończeniowe w Domu Sąsiedzkim, który samorząd Słupska buduje przy ul. Długiej. Już teraz wyróżnia go niebieska elewacja, odróżniająca go od otoczenia.

Dom jest budowany w ramach rewitalizacji centrum Słupska. Został usytuowany na dużym podwórzu między ulicami Długą i Ogrodową, a więc w tym rejonie miasta, który przez kilka dekad uchodził za jeden z bardziej zapuszczonych w mieście.

Robert Biedroń, o którego kadencji w roli prezydenta Słupska można powiedzieć wiele niepoehlebnych zdań, za punkt honoru postawił sobie, że zmieni obraz ulicy Długiej. Choć Biedroń już przed kilku miesiącami wyjechał ze Słupska, to jego zamysł właśnie wchodzi w taką fazę, że ulica Długa już rzeczywiście wygląda mocno inaczej niż dawniej.

Jej rewitalizacja to nie tylko modernizacja budynków, ale

także tworzenie miejsc integracji środowiskowej.

Taką właśnie funkcję ma spełniać Dom Sąsiedzki, którym po zakończeniu prac estetyczno-wykończeniowych ma zarządzać Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku.

Według Ewy Weitmann-Rudewicz, dyrektor wydziału inwestycji w słupskim ratuszu, w Domu Sąsiedzkim znajdzie się miejsce do rozwijania zainteresowań zarówno dla młodszych mieszkańców, jak i najstarszych oraz sala spotkań z dużym aneksem kuchennym. Zaplanowano także uruchomienie w jego wnętrzu świetlicy dla dzieci, w której będą mogły się spotkać, żeby zagospodarować czas wolny i uzyskać pomoc w odrobieniu lekcji.

Także plac wokół obiektu zostanie dostosowany do potrzeb projektów zakładających integrację mieszkańców. Na miejscu powstaje ogród społeczny z rabatami, gdzie mieszkańcy będą mogli uprawiać różne gatunki roślin. Utworzona zostanie także strefa rekreacyjna z placem zabaw, siłownią zewnętrzną oraz parking na pięćdziesiąt pojazdów.

©E



Dom Sąsiedzki przy ul. Długiej ma być swoistym centrum integracji społecznej w tym rejonie miasta

Oszuści nie mają wakacji. Uważaj, komu otwierasz drzwi

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



C.d. ze str. 1

W ciągu ostatnich dwóch tygodni podopieczni MOPR wielokrotnie zgłaszali próby oszustw. Na szczęście w wielu przypadkach kradzieży udało się uniknąć.

Schemat działania zazwyczaj zawsze jest ten sam.

- Kobieta dzwoni na komórkę do starszej osoby, twierdząc, że jest z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, proponuje pomoc w ramach prywatnych działań - mówi Klaudiusz Dyjas, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku. - Zbiera informację o rozmówcy. Podopieczni placówki odmawiają, jednak po paru dniach do każdej z osób dzwoni ktoś, podszywając się pod wnuczkę lub wnuczka z prośbą o pomoc finansową. Na szczęście nikt z tych osób nie dał się nabrać - mówi Dyjas. - W dwóch przypadkach najprawdopodobniej ta sama kobieta puka do drzwi starszych pań, korzystających z pomocy MOPR i przedstawia się jako opiekunka środowiskowa placówki. W pierwszym przypadku, wpuszczona zaczyna rozglądać się po szafkach, jednak wycofuje się z jakiegoś powodu z domu. Nic nie ginie. W drugim przypadku, także naszej podopiecznej proponuje usługi opiekuńcze za odpłatnością 100 zł. Seniorka nie daje się nabrać. Sprawę zgłasza pracownikom MOPR - relacjonuje szef MOPR-u.

Do wszystkich tych sytuacji doszło w ciągu ostatnich



Celem oszustów najczęściej są starsi samotni ludzie. Są łatwym łupem dla złodzieja

dwóch tygodni. - Jest ich naprawdę dużo, dlatego ostrzegamy i przypominamy. Pracownicy MOPR mają legitymacje służbowe, zarówno pracownicy socjalni, jak i opiekunki środowiskowe. Wymagajmy ich okazania. Jeżeli pojawia się obca osoba, twierdząc, że zastępuje naszego pracownika na czas urlopu, dodatkowo pytajmy o imię i nazwisko naszego pracownika, którego ma zastępstwo dotyczyć. W razie jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt z policją lub z MOPR - radzi Dyjas.

Pracownicy MOPR po raz kolejny przypominają, że w domach żadna z osób reprezentujących firmę nie ma prawa pobierać jakichkolwiek opłat.

Policja apeluje, aby zgłaszać wszelkie próby oszustw.

- W każdej sytuacji, kiedy mamy podejrzenie, że dana osoba próbowała nas naciągnąć lub okraść, należy o takiej próbie poinformować policję -

mówi Monika Sadurska, rzecznik prasowy słupskiej policji. - Dzięki takim zgłoszeniom funkcjonariusze będą w stanie szybciej namierzyć taką osobę - dodaje.

Policja ostrzega i apeluje

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku przestrzegają mieszkańców naszego powiatu przed oszustami wyłudzającymi od starszych osób pieniądze metodą na tzw. policjanta, wnuczka, pracownika instytucji itp. Sprawcy tego typu oszustw są często zatrzymywani dzięki pomocy osób, które

Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji

mają świadomość tego, że mogą zostać oszukane. Aby nie paść ofiarą przestępstwa, warto informować policjantów o każdym podejrzanym zachowaniu. Oszuści regularnie wprowadzają nowe metody swojego działania.

- Pamiętajmy, że zasada „ograniczonego zaufania” do nieznajomych obowiązują nie tylko dzieci. Dorosli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowierności i braku rozwagi. Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji. Niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, od dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać kilku podstawowych zasad, o które apelujemy - mówi Monika Sadurska, rzeczniczka słupskiej policji.

Smoldziński Las Integracyjny festyn dla mieszkańców

„Wakacyjny półmetek”, bo pod taką nazwą odbyła się impreza, zgromadził mieszkańców wsi i letników. Była muzyka, zabawa, przygotowane przez miejscowe gospodynie jedzenie, w tym ciasto o swojskiej nazwie popapraniec, a na deser.... pieczony na ogniu dzik. Upolowany przez myśliwych. - Chcemy integrować mieszkańców i naszych letnich gości - tłumaczyła Irena Kurek, jedna z organizatorek. Obok zabawy, dzieci z sołectwa zbierały pieniądze, sprzedając książki, na wycieczkę. Było też stoisko Słowińskiego Parku Narodowego. (GH)



REKLAMA

009200480



Kwiaciarnia roku 2019
w Plebiscycie Głosu Pomorza
ul. Nowobramska 1, Słupsk, tel. 604 199 315

- Bogata oferta ślubna -

„Pełnym Oddechem” zdrowego powietrza.

PGNiG pomoże w wymianie starych pieców na ekologiczne ogrzewanie

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) prowadzi szereg działań na rzecz poprawy jakości powietrza w Polsce. Przykładem jest program promujący ekologiczne ogrzewanie - „Dofinansowanie nawet do 3 000 zł”. PGNiG otrzymało już 12 tysięcy wniosków i wypłaciło 16 milionów złotych osobom, które zdecydowały się na instalację ekologicznego ogrzewania gazowego w miejsce przestarzałych kotłów. Realizacja programu pozwoli na redukcję emisji CO₂ o 80 tys. ton oraz szkodliwych pyłów o około 140 ton rocznie. Teraz PGNiG rusza z nowym programem „Pełnym Oddechem”, który daje szersze możliwości realizacji celów ekologicznych klientom PGNiG Obrót Detaliczny.

Razem na rzecz czystego powietrza

W lipcu tego roku PGNiG rozpoczęło współpracę z Bankiem Ochrony Środowiska. Firmy uruchomiły program „Pełnym Oddechem”, w ramach którego można uzyskać nawet 100 tysięcy złotych na modernizację źródeł ciepła. Oferta jest skierowana do klientów PGNiG Obrót Detaliczny oraz przyszłych klientów, którzy będą chcieli wziąć pożyczkę na cele ekologiczne.

Polacy chcą korzystać z gazu ziemnego do ogrzewania swoich domów, dlatego rozwijamy ofertę spółki w tym kierunku. Dzięki współpracy z Bankiem Ochrony Środowiska obecni i przyszli klienci PGNiG Obrót Detaliczny mogą skorzystać z pożyczki na zakup oraz wymianę kotła gazowego lub termomodernizację - wyjaśnia Henryk Mucha, Prezes PGNiG Obrót Detaliczny.

Akcja nieprzypadkowo wystartowała w lipcu, ponieważ to właśnie letni okres jest najlepszym czasem na wymianę systemów grzewczych.

Wniosek o pożyczkę można złożyć w oddziale Banku Ochrony Środowiska, telefonicznie lub przez internet. Szczegółowe informacje na temat programu są dostępne pod adresem www.pgnig.pl/peelnym-oddechem.

W przypadku dotychczasowych klientów podstawą ubiegania się o środki jest ostatnia faktura od PGNiG Obrót Detaliczny. Natomiast przyszli klienci zainteresowani ofertą powinni najpierw odwiedzić Biuro Obsługi PGNiG w celu wypełnienia deklaracji przystąpienia do programu.

Osoby zainteresowane ofertą mogą również liczyć na doradztwo specjalistów PGNiG Obrót Detaliczny w zakresie modernizacji lub zmiany systemu ogrzewa-

nia na gazowy, a także wsparcie w procesie przyłączenia do sieci gazowej.

PGNiG na rzecz poprawy jakości powietrza w Polsce

Jedną z głównych przyczyn smo-

gu w Polsce jest emisja pyłów z domowych, często przestarzałych i nieefektywnych pieców. Szansą na szybką poprawę jakości powietrza jest popularyzacja bardziej ekologicznych sposobów

ogrzewania, na przykład pieców zasilanych gazem ziemnym. Zainteresowanie tym rozwiązaniem jest bardzo duże, co pokazał sukces wspomnianego programu PGNiG - „Dofinansowanie nawet do 3000 zł”. Akcja ta, zakończona w maju tego roku, cieszyła się bardzo dużą popularnością. Program „Pełnym Oddechem” jest kolejną propozycją PGNiG dla klientów spółki zainteresowanych instalacją przyjaznego środowiska ogrzewania.

Firma prowadziła także kampanię edukacyjną „Rodzice i dzieci, powietrze bez śmieci”. Wzięło w niej udział ponad 160 gmin i blisko 1000 szkół z całej Polski. Równolegle PGNiG realizuje program „Przełącz się na gaz”, w ramach którego od 2017 roku, wspólnie z samorządami, promuje zalety ogrzewania gazowego. Obecnie uczestniczy w nim ponad 50 miast i gmin z całej Polski.

Aby przystąpić do programu „Pełnym Oddechem”, odwiedź jedno z wielu Biur Obsługi Klienta PGNiG Obrót Detaliczny w województwie zachodnio-pomorskim:

Szczecin, ul. Tama Pomorzańska 26a

Świnoujście, ul. Steyera 26

Kołobrzeg, ul. Mazowiecka 241/U8

Szczecinek, ul. Władysława IV 41

Koszalin, ul. Połczyńska 59

Pełna lista Biur Obsługi Klienta znajduje się pod adresem:
<http://pgnig.pl/dla-domu/>



Henryk Mucha, Prezes PGNiG Obrót Detaliczny



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



Rzeczpospolita Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Nowe rozwiązania i współpraca z UE - to się opłaca!

„Międzynarodowa współpraca się opłaca” to projekt realizowany przez Grupę Profesja w partnerstwie z Fundacją Partycypacji Społecznej, Euro-Capital Doradztwo Gospodarcze oraz Grone-Bildungszentrum NRW gGmbH.

W ramach udziału w projekcie podmioty z całej Polski mogą pozyskać granty na poszerzenie prowadzonego już przez nie projektu o kom-

ponent ponadnarodowy. Granty o maks. wysokości 100 tys zł przyznawane są m.in. organizacjom pozarządowym, firmom, jednostkom samorządu terytorialnego i uczelniom, które realizują projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Grupa Profesja, firma z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów unijnych, rekrutacji oraz szkoleń dla biznesu kompleksowo wspiera podmioty poszukujące nowych metod, narzędzi i modeli w dziedzinie edukacji, rynku pracy, walki z wykluczeniem społecznym. Ten innowacyjny projekt rozwija międzysektorową wymianę informacji oraz doświadczeń na poziomie ogólnopolskim i europejskim.

W pierwszej rundzie rekrutacji szczecińska Fundacja Talent-Promocja-Postęp otrzymała grant i wdraża nowe narzędzia wykorzystywane w JOBfirmie. Narzędzia te umożliwiają szczegółowy pomiar

kompetencji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz pomagają w stworzeniu indywidualnej ścieżki reintegracji społeczno-zawodowej. Fundacja podejmuje walkę z ubóstwem i wszelką dyskryminacją - udział w projekcie „Międzynarodowa współpraca się opłaca” umożliwi jej zaadaptowanie sprawdzonych niemieckich rozwiązań w tym zakresie.

Grupa Profesja z partnerami zamierza przeprowadzić następną rekrutację grantobiorców jesienią tego roku. O przyznanie grantu mogą się ubiegać wyłącznie podmioty, które mają podpisaną umowę o dofinansowanie projektu standardowego współfinansowanego z EFS w ramach PO WER lub RPO, a realizowany przez nie projekt standardowy dotyczy jednego z niższych celów tematycznych:

CT 8: Promowanie trwałego i wysokiej jakości zatrudnienia oraz

wsparcie mobilności pracowników.

CT 9: Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem.

CT 10: Inwestowanie w edukację, umiejętności i uczenie się przez całe życie.

CT 11: Wzmacnianie potencjału instytucjonalnego i skuteczności administracji publicznej.

Uczestnicy projektu mają zapewnione wsparcie merytoryczne, którego obejmuje zarówno pomoc w poszukiwaniu partnera ponadnarodowego, jak i tworzenie koncepcji projektu grantowego.

Wsparcia udziela Grupa Profesja z partnerami, ekspert w obszarze innowacji społecznych, rynku pracy, edukacji oraz budowania potencjału instytucjonalnego.

Warunkiem uczestnictwa w projekcie jest również nawiązanie partnerstwa ponadnarodowego.

Współpracę można nawiązać ze wszystkimi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

Szczegółowe informacje o rekrutacji oraz wykaz wymaganych dokumentów zostaną wkrótce zamieszczone na stronie projektu www.grupaprofesja.com/mwso

Projekt „Międzynarodowa współpraca się opłaca”. Granty na komponent współpracy ponadnarodowej dla beneficjentów projektów standardowych realizowanych w zakresie celów tematycznych 8-11 współfinansowanych z EFS w ramach PO WER lub RPO w perspektywie finansowej 2014-2020” został wybrany do dofinansowania w wyniku przeprowadzonego przez Centrum Projektów Europejskich konkursu nr POWR.04.03.00-IP.07-00-007/17. Dofinansowanie z UE: 11 502 138,39 zł. Środki na wypłatę grantów pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego.

GRANTY NA WSPÓŁPRACĘ PONADNARODOWĄ



Międzynarodowa współpraca się opłaca

grupaprofesja.com/mwso

Białystok przeciw przemocy, Polska solidarna z Białymstokiem

Marta Gawina

marta.gawina@polskapress.pl



Białystok

Tym razem nikt w nikogo nie rzucał kamieniami. Jeżeli padały wulgaryzmy to tylko ze sceny, żeby przypomnieć, co się działo w Białymstoku podczas marszu równości. Kilkaśet osób z całej Polski wzięło udział w proteście przeciwko przemocy. Przyjechali na nią liderzy lewicy: Włodzimierz Czarzasty, Robert Biedroń i Adrian Zandberg. Pojawiła się też niewielka grupa kontrmanifestantów.

Chcę zademonstrować swój sprzeciw wobec przemocy i tej próby pogromu inspirowanej trwającą nagonką na mniejszości seksualne. Obrazy z Białegostoku były straszne. Bardzo to przeżyłem - mówi Filip Świdorski. Do Białegostoku przyjechał aż z Krakowa, by w niedzielę być razem z tymi, którzy chcieli zaprotestować przeciwko przemocy i odpowiedzieć na wydarzenia z 20 lipca.

To wtedy przez Białystok przeszedł pierwszy marsz równości. Jego uczestnicy zostali zaatakowani. Leciały na nich



Wiec „Polska przeciw przemocy” zgromadził przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku kilkaset osób. Duża część przyjechała z innych miast Polski

kamienie, butelki, jajka. Musiała interweniować policja.

- Nie byłem na tym marszu równości w, ale widziałam, co się tutaj działo. Dlatego jestem tu teraz, żeby wspierać społeczność LGBT - dodaje Anna Jagodzińska z Partii Razem, która do Białegostoku przyjechała z Warszawy.

Protest został zorganizowany przez partie lewicowe: Wiosnę, SLD i Razem. Uczestnicy pikietę spotkali na placu przed Teatrem Dramatycznym. W sumie zgromadziło się kilkaset osób. Ludzie mieli ze sobą tęęczowe flagi, flagi Polski i Unii Europejskiej. Nie brakowało też

transparentów z jasnym przesłaniem: Solidarność naszą bronią, Człowiek, człowiekowi człowiekiem czy Równi wobec prawa. Co chwilę skandowane też były hasła: Polska dla wszystkich bez nienawiści! Każdy inny, wszyscy równi! Białystok wolny od przemocy.

Na demonstracji nie pojawili się politycy innych opcji politycznych.

Przyszli za to ludzie, którzy 20 lipca szli w marszu równości.

- 2019 rok zostanie zapamiętany jako jeden z najgorszych. I nie ma się tu czym chwalić, że w Polsce nigdy karalny nie był homoseksualizm, skoro dziś doświadczamy czegoś dużo gorszego - podkreślał reżyser Bartosz Staszewski, który do Białegostoku przyjechał z Lublina.

Potem na scenę wkroczyli liderzy lewicy: Biedroń, Zandberg i Czarzasty. W ich przemowach nie brakowało odniesień do marszu równości, ale też współczesnej polityki.

- Jestem gejem, jestem ateistą, unikam mięsa - nie powinno mnie tu być na tej scenie. Gdyby rządzący brunatni, którzy podnieśli ręce tydzień temu, którzy rzucałi w nas kamieniami, to dla takich jak ja, dla takich jak wy, nie byłoby w tym kraju miejsca. Czy chcemy takiej Polski? - pytał zgromadzonych Robert Biedroń, lider Wiosny. W odpowiedzi usłyszał głośne: nie

- Gdy powiedziałem mojej mamie, że jestem gejem, była zdruzgotana. Bo nasłuchiwała się opowieści o tym, że osoby homoseksualne są nienormalne. Dzisiaj moja mama jest tu z nami. Trzyma tęęczową flagę.

Zmiana jest możliwa - zapewniali w trakcie manifestacji.

- Wierzę, że większość Polek i Polaków po tym, co zobaczyła w zeszłym tygodniu, będzie solidarna z ofiarami przemocy. Kiedy biją, jest tylko jeden wybór: albo się jest po stronie bijących, albo po stronie bitych. Innego wyboru nie ma - mówił z kolei Adrian Zandberg z Partii Razem.

- Nigdy nie myślałem, że będę skandował „solidarność naszą bronią” - podkreślał szef SLD Włodzimierz Czarzasty. - Przyjechałem tu, żeby powiedzieć: nie chcę, by jeden kopał drugiego, nie chcę, by jeden opluwał drugiego, nie chcę, by rodziny kłóciły się przy stołach - wymieniał Czarzasty.

Za ten podział w narodzie obarczył winą PiS. - Doprowadziliście do tego, że ludzie patrzą na siebie złym wzrokiem, że ludzie mówią o sobie źle, że przy jednym wigilijnym stole źle o sobie myślą - mówił.

Kilkadziesiąt metrów od protestu przeciwko przemocy manifestowali, także legalnie obrońcy dzieci nienarodzonych. Na placu teatralnym pojawiło się także kilku przedstawicieli organizacji prawicowych, z niewielkimi transparentami: stop nienawiści do Kościoła, stop nienawiści do tradycji. Nie zakłócił jednak protestu, zostali za to wylegitymowani przez policję.

Połączona koalicja pokona PiS?

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Jarosław Kaczyński przekonuje, że jego partia jak dotąd wywazywała się o obietnic wyborczych i tak będzie tym razem. Najnowsze sondaże pokazują jednak, że poszczególne bloki opozycyjne, jeśli po wyborach zdecydują się na współpracę, mogą odsunąć PiS od władzy,

- W ciągu czterech lat pokazaliśmy, że można dużo zrobić i stworzyć. Prawdziwa demokracja może być tylko wtedy, kiedy istnieje wiarygodność (...) To, co obiecaliśmy, zrobiliśmy - przekonanywał podczas sobotniego Pikniku Rodzinnego w Miedznej Murowanej (woj. łódzkie) szef Prawa i Sprawiedliwości.

I choć ową „wiarygodność” partii rządzącej co chwilę negują jej polityczni oponenti, może się

wydawać, że nawet takie wypadki, jak rodzinne loty służbowym samolotem marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego (PO zażądała za to jego dymisji) rozchodzą się po kościach.

Jednak najnowsze sondaże wskazują, że PiS nie może czuć się całkiem bezpiecznie. Z badania ośrodka Social Changes dla portalu wPolityce.pl. wynika, że gdyby wybory parlamentarne odbyły się w ubiegłą niedzielę Zjednoczona Prawica (PiS, Solidarna Polska i Polska Razem) mogłaby liczyć na 44,8 proc. poparcia.

Z kolei Koalicja Obywatelska (PO i Nowoczesna) zdobyłaby 29,4 proc. głosów., a połączone siły lewicy - SLD, Wiosna i Razem - 10,6 proc. Znaczącą pozycję mogłyby osiągnąć także połączone siły PSL i Kukiz'15 - 11,4 proc. Jednak w ostatnich dniach, już po przeprowadzonym sondażu, okazało się, że na taką koalicję

nie ma na razie szans (według doniesień RMF FM ugrupowania nie mogły dogadać się co do nazwy koalicji). Zakładając jednak, że do koalicji by doszło, to połączone bloki opozycyjne uzyskałyby poparcie na poziomie 51,4 proc.

Prof. Rafał Chwedoruk, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego, przypomina, że „mieliśmy dwie kampanie wyborcze



Prezes PiS przekonuje, że jego partia spełni obietnice przed wyborami

w ciągu ostatniego roku - do sejmików i do europarlamentu. - Przy dosyć wysokiej frekwencji w wyborach wyniki opozycji były bardzo stabilne. Wynik PO, SLD i PSL w wyborach do sejmików był mniej więcej taki sam jak policzone razem głosy Koalicji Europejskiej i Wiosny w wyborach do Parlamentu Europejskiego (...) To pokazuje realny potencjał partii opozycyjnych - tłumaczy.

Dodaje, że choć badanie pokazuje, że łączny wynik opozycji jest większy niż maksymalny wynik PiS, to trzeba pamiętać, że owe opozycyjne koalicje są dość „egzotyczne”. - Bo ewentualna koalicja PSL z Kukiz'15, do której pewnie i tak nie dojdzie, czy SLD z Wiosną są koalicjami pod wieloma względami programowymi i pokoleniowymi - egzotycznymi. I bardzo trudno byłoby przyjmować górne szacunki - twierdzi ekspert. ©©

Zaatakowany policjant zastrzelił napastnika

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Podczas policyjnej interwencji w miejscowości Ślasko na Mazowszu doszło do tragicznego zdarzenia. 30-letni mężczyzna rzucił się na policjanta z nożem. Ten oddał w kierunku napastnika strzał, który okazał się śmiertelny. Policjant z raną szyi trafił do szpitala.

Jak poinformowała w sobotę rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu Katarzyna Kucharska w rozmowie z TVN24 interwencja miała miejsce w piątkowy wieczór, około godz. 22.00. Funkcjonariusze wezwani zostali do domowej sprzeczki. Na miejscu zastali dobrze im znanego z wcześniejszych kradzieży agresywnego mężczyznę. Ponieważ 30-latek próbował ata-

kować policjantów, ci najpierw użyli gazu.

To jednak nie odstraszyło napastnika, który chwycił nóż i rzucił się na jednego z funkcjonariuszy. Ten oddał strzał w kierunku mężczyzny, sam jednak został ugodzony nożem w szyję. Na miejsce natychmiast zostało wezwane pogotowie. Napastnik trafił do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Potrzebna była też pomoc ranemu policjantowi, który przeszedł operację. Ze wstępnych ustaleń wynika, że policjant działał zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Na miejscu zdarzenia był już prokurator, pod którego nadzorem prowadzone są czynności, które mają wyjaśnić wszystkie okoliczności, w jakich doszło do tragicznego zdarzenia.

O swoich wsparciu dla funkcjonariusza zapewniła szefowa MSWiA Elżbieta Witek. ©©

Odsłoń piękne nogi już za miesiąc

Zmniejsz widoczność żylaków w 30 dni!

DARMOWY ŚRODEK JUŻ W POLSCE!

Już ponad 163 800 osób złagodziło owrzodzenia i wzmocniło żyły dzięki bezpłatnemu produktowi – Ty też możesz!

Nowa metoda może likwidować pajęczki naczyniowe i żylaki oraz pomóc przywrócić nogom zdrowie i atrakcyjny wygląd już po kilku zastosowaniach. Już prawie 164 tysiące osób zredukowało napęcznienie żył, owrzodzenia, opuchlizny i uczucie ciężkich nóg bez wychodzenia z domu, a każda z nich potwierdza: „By zmniejszyć widoczność żylaków, wystarczy 30 dni”.

Nie ma znaczenia, od jak dawna męczysz się z żylakami i pajęczkami. Nieistotne, ile masz lat, czy nieestetyczne owrzodzenia pojawiły się na skutek ciąży, otyłości, predyspozycji genetycznych, siedzącego trybu życia, czy noszenia wysokich obcasów. Do Polski dotarła właśnie nowatorska metoda, dzięki której każdy może zredukować szpecące żylaki, ból i obrzęk nóg nawet po kilkunastu dniach. Co więcej – do wygładzenia skóry łydek i ud oraz zatuszowania wybrzuszonych żył nie potrzeba skomplikowanych zabiegów chirurgicznych. Ekspert wyjaśnia:

Marek Chowański,
ekspert ds. flebologii



By skutecznie zniwelować problem rozszerzonych i pękających naczynek krwionośnych, potrzeba naturalnego uszczelniacza – silnego środka, który pomoże przywrócić prawidłowe krążenie krwi i ułatwi regenerację uszkodzonych naczyń. Nowa formuła może pomagać zmniejszać napięcie żył w kończynach i uszczelniać delikatne ścianki żył i tętnic, usprawniając przepływ krwi już po kilku zastosowaniach. W efekcie żyły mogą wrócić do pierwotnego kształtu, a bolesne zgrubienia, żylaki i obrzęki stają się niemal niewidoczne.

Ulga dla nóg

Specjaliści przyznają, że nowa formuła może być przełomem w nieinwazyjnym zmniejszaniu żylaków. Według badań aż 9/10 osób stosujących innowacyjny preparat ma szansę zmniejszyć widoczność

napęczniałych żył, pajęczków i twardej zgrubień podskórnych bez żadnych zmian w diecie, trybie życia, a przede wszystkim bez zabiegów kosmetycznych. U każdej z osób redukcja żylaków to także poprawa stanu zdrowia – należy bowiem pamiętać, że u podstaw tworzenia się pajęczków naczyniowych stoją groźne dla życia zatory żyłne.

Stosując nową metodę, można:

- Zatuszować żylaki, pajęczki i owrzodzenia
- Rozbić zakrzepy i zatory żyłne



Ściany żył po zastosowaniu metody mogą być wzmocnione i uszczelnione, co sprawia, że zastawki żyłne w kończynach znów zaczynają pracować właściwie – zapobiegają cofaniu się krwi i nienaturalnemu rozciąganiu naczyń krwionośnych.

PIERWSZE EFEKTY JUŻ PO 48 H!

Jak to działa?

Fenomen innowacyjnej metody polega na tym, że może ona uderzać bezpo-

średnio w źródło problemu – substancje aktywne zawarte w każdej dawce mają docelowo działać już na poziomie komórkowym, zmniejszając napięcie żył oraz ucisk wywierany na ich ściany przez krew krążącą pod zbyt wysokim ciśnieniem. Już 1 dawka preparatu może wzmocniać ściany żył i tętnic, odbudowując delikatną strukturę układu krwionośnego, a do tego pomaga obniżyć ciśnienie krwi i poprawia wydajność zastawek żylnych. To dlatego żylaki mogą zmniejszyć się, a następnie praktycznie przestać być odczuwalne w ciągu 30 dni.

Nogi bez skazy w każdym wieku

Popularność nowatorskiej metody w całej Europie wciąż rośnie. To zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że jej

5 SUPER REZULTATÓW

Darmowa formuła może:

- ✓ POMÓC ZATUSZOWAĆ ŻYLAKI I PAJĄCZKI W 14 DNI
- ✓ ZMNIJSZYĆ OBRZĘKI I UCZUCIE "CIĘŻKICH NÓG"
- ✓ UCHRONIĆ PRZED ZATOREM ŻYLNYM
- ✓ OBNIŻYĆ CIŚNIENIE KRWI
- ✓ WZMOCNIĆ ŻYŁY I TĘTNICE

Odzyskaj gładkie nogi bez napęczniałych żył. Wystarczy 2 tygodnie!

Koniec szpecących żylaków!



Żylaki na łydkach odziedziczyłam po mamie. Na szczęście okazało się, że genetykę da się oszukać – i to bez zabiegów! Z pomocą nowego preparatu żyły zaczęły się zmniejszać, zniknęły obrzęki, ustąpił ból. Po 3 tygodniach ślad po żylakach prawie zniknął! Nogi są zdrowe i lekkie, skóra jest gładka – bez żadnych wybrzuszeń.

Irena K., 61 lat, Łomża

regularne stosowanie może pomóc trwale zmniejszyć napięcie żył i przywrócić prawidłowe krążenie krwi w kończynach, uwalniając od bolesnych obrzęków, żylaków i uczucia 'ciężkich nóg'. Efekty kumulują się z każdym dniem, dlatego już niebawem Twoje nogi mogą znów wyglądać zdrowo i pięknie – dokładnie tak, jak przed pojawieniem się szpecących żylaków.

NIE ZWLEKAJ – skorzystaj za darmo

Z programu skorzystały już ponad 163 tysiące osób, które przy wsparciu nowej formuły zmniejszyły widoczność żylaków, pajęczków i owrzodzeń. Ty też możesz odzyskać lekkie i zdrowe nogi bez obrzęków. Jeśli masz skończone 30 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 100% refundacji od producenta preparatu.

Regulamin - rgimprmojpk.com



Obrzęki i żylaki zniknęły w 15 dni

Jako kierowca ciężarówki, pół życia spędziłem w pozycji siedzącej. Nogi często były opuchnięte i bolały, a w nocy łapały mnie skurcze. Wkrótce dostrzegłem na łydkach niebieskawe pajęczki i żylaki. Nie sądziłem, że ten problem dotyka także mężczyzn! Zgłosiłem się do specjalisty, a on polecił mi wsparcie się nowym preparatem. Żylaki zmniejszały się z dnia na dzień, aż po 30 dniach prawie zapomniałem o ich istnieniu. Żadnych pajęczków, obrzęków, nawet po 3 dniach w trasie. Dzięki!

Mariusz P., 55 lat, Grudziądz

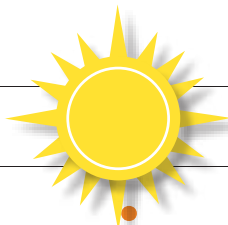
OFERTA LIMITOWANA

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 20.08.2019 r. otrzyma REFUNDACJĘ PRODUCENTA na kurację o wartości 329 zł!

ZADZWOŃ: 12 345 29 71



pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Powstanie wybuchnie po raz siódmy

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl



Ślupsk

W czwartek na ulicy Partyzantów kilkuset rekonstruktorów przypomni najważniejsze wydarzenia Powstania Warszawskiego.

Rekonstrukcja będzie głównym ślupskim wydarzeniem 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Jak zapowiadają organizatorzy wydarzenia, będzie ona przygotowana z największym rozmachem i z rekordową liczbą uczestników.

- Trzy pierwsze rekonstrukcje odbywały się na części ulicy Szarych Szeregów. Trzy kolejne na ulicy Sienkiewicza. W tym roku zmieniamy lokalizację i przenosimy się na część ulicy Partyzantów. Rekonstrukcja odbędzie się na odcinku od ulicy Armii Krajowej do ulicy Podgórznej - mówi Jacek Szuba, prezes fundacji Indygo, koordynator wydarzenia. - Potencjał ulicy Sienkiewicza został

już wykorzystany, a my potrzebowaliśmy ulicy z kostką brukową, bo w tym roku oprócz innych pojazdów pojawi się również niemiecki czołg - pantera. Nowa lokalizacja to również więcej miejsca dla publiczności. Będziemy też mogli wykorzystać budynki Akademii Pomorskiej i po ekonomiku.

Podczas inscenizacji zaprezentują się profesjonalne grupy rekonstrukcyjne.

- Jest to bez wątpienia największe tego typu przedsięwzięcie w kraju, a o jego jakości świadczy fakt, że co roku przyjeżdża do nas coraz więcej rekonstruktorów nie tylko z Polski, ale również z zagranicy. Przyjeżdżają do nas grupy z Irlandii, Anglii, Niemiec, a nawet z Australii - mówi Jacek Szuba. - W inscenizacji biorą także udział wolontariusze. Wcielają się w role mieszkańców Warszawy oraz powstańców. W poprzednim roku w rekonstrukcji uczestniczyło 250 mieszkańców Ślupska i regionu w różnym wieku.

Tegoroczna rekonstrukcja będzie wyjątkowa z jeszcze jednego powodu. 1 sierpnia w ramach zbiórki publicznej zbierane będą datki na rzecz kom-



Tegoroczna rekonstrukcja przeniesiona zostanie na ul. Partyzantów

batantów, których sytuacja w Ślupsku jest często bardzo trudna. W porozumieniu z urzędnikami z ratusza organizatorzy wybiorą jedną organi-

zację, której przekażą całość zebranych pieniędzy.

Inszenizacja rozpocznie się ok. godz. 16.30 i zostanie podzielona na dwie części. Pierwsza przedstawi widzom realia

okupowanej Warszawy tuż przed wybuchem powstania, m.in. życie codzienne mieszkańców stolicy. Zobaczymy konspiracyjną walkę z okupantem, kontrole i łapanie, handel

i kontrabandę oraz wykonanie wyroku na niemieckim oficerze. Wśród publiczności rozdawany będzie również „Biuletyn Informacyjny”, w którym znajdą się przedruki artykułów z okupowanej Warszawy, będą także zdjęcia z poprzednich rekonstrukcji. W drugiej części pokazane będą symbolicznie najważniejsze epizody z 63 dni walki z wrogiem.

- Coraz więcej osób chce też oglądać inscenizację. Wszystko dlatego, że przykładamy ogromną wagę do detali, tak aby jak najwierniej odtworzyć klimat Warszawy lat czterdziestych. Bardzo zależy nam na tym, aby inscenizacja, którą tworzy ogrom ludzi, była żywą lekcją historii zarówno dla jej uczestników, jak i dla widzów, których z każdym rokiem jest coraz więcej. Co ważne, coraz lepsza jest również ich wiedza na temat Powstania Warszawskiego - mówi Jacek Szuba. - Wybór Powstania Warszawskiego do przeprowadzenia inscenizacji był bardzo dokładnie przemyślany. Zaraz po wojnie do Ślupska przyjechało blisko 3000 warszawiaków, którzy właśnie w naszym mieście postanowili na nowo ułożyć sobie życie.

Etno muzyka w Zagrodzie Albrechta

Swołowo

Kinga Siwiec
redakcja@gp24.pl

W piątek i w sobotę w Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie trwać będzie druga edycja Festiwalu EtnoBaltica.

Podczas imprezy będzie można zobaczyć dorobek lokalnych artystów, przedstawicieli rozmaitych form sztuki ludowej.

Na scenie w Zagrodzie Albrechta zaprezentują się najlepsze zespoły folkowe z Pomorza, ubiegłoroczni laureaci Festiwalu EtnoBaltica.

W piątek o godz. 18 zagra Michałowe. To młody zespół, złożony z trzech osób, które łączą więzy rodzinne oraz miłość do muzyki. Grupa pochodzi z Michałowa w powiecie ślupskim. W ich repertuarze znajdziemy tradycyjne pieśni wielogłosowe, głównie ukraińskie, ale również polskie i bałkańskie. Śpiewają a cappella oraz przy akompaniamencie takich instrumentów jak akordeon, bębny czy handpan.

O 19.15 wystąpi zespół O co Idzie z Tuchomia w powiecie bytowskim. Grupa gra i śpiewa na kaszubską nutę, choć używa do tego współczesnych instrumentów, przez co ich muzyka



Kapela PoPieronie zagra na Festiwalu EtnoBaltica w Swołowie

brzmi mocno i energetycznie. Zajęła pierwsze miejsce w ubiegłorocznym przeglądzie zespołów ludowych, który odbył się podczas ubiegłorocznej edycji Festiwalu EtnoBaltica.

Sobotnie koncerty odbędą się pod znakiem góralskiego folkloru. Jako pierwsza zagra Kapela PoPieronie z Beskidu Żywieckiego (godz. 18). Zespół tworzy czwórka młodych ludzi, którzy od dzieciństwa chłonili tradycję i kulturę miejsca, z którego pochodzą. Po latach kształcenia muzycznego oraz zdobywania doświadczenia, postanowili założyć zespół, który połączy ich pasję do mu-

zyki oraz miłość do góralskiej obyczajowości. W ich twórczości znajdziemy także pierwiastki kultury polskiej, słowackiej czy węgierskiej.

O godz. 19.15 zagra zespół Tekla Klebetnica z Beskidu Śląskiego. To kapela folkowa, która oprócz rodzimej muzyki góralskiej wykonuje przede wszystkim muzykę charakterystyczną dla pasma Karpat, nie stroniąc także od melodii bałkańskich. Ich repertuar to połączenie tradycyjnego folkloru z elementami muzyki cygańskiej, klasycznej i jazzu.

Na wszystkie festiwalowe koncerty wstęp jest wolny.

W SKRÓCIE

Ślupsk

Biblioteka planszówek

W poniedziałek o godz. 16 w Miejskiej Bibliotece Publicznej gracze w każdym wieku będą mogli wziąć udział w kolejnym spotkaniu z cyklu Niech plansze pójdą w ruch. Miłośnicy planszówek będą mogli wybrać gry edukacyjne, strategiczne, przygodowe i wiele innych. Można przychodzić z własnymi planszówkami. Wstęp wolny. (DMK)

Ustka

Organowy kościół

Adam Klarecki - organy i Karol Lipiński-Brańka - skrzypce zagrają podczas kolejnego koncertu w ramach Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Ustce. Adam Klarecki jest organistą katedralnym we Włocławku, pedagogiem i dyrektorem tamtejszego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Karol Lipiński-Brańka jest wykładowcą Akademii Muzycznej we Wrocławiu i dyrektorem Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej we Władysławowie. Muzycy wystąpią w duecie w repertuarze kameralnym. Początek koncertu we wtorek o godz. 19 w kościele Najświętszego Zbawiciela, ul. Kościelnej 4. Wstęp wolny. (DMK)

Ustka

Poznaj tajemnice miasta

We wtorek turyści i mieszkańcy regionu będą się mogli wybrać na

przechadzki po Ustce z przewodnikiem w stroju historycznym - Kapitanem Haase. Zwiedzanie trwa ok. dwóch godzin. Oferta skierowana jest do turystów indywidualnych. Zbiórka o godz. 10 na placu przed kościołem przy ul. Kościelnej, wstęp wolny. (DMK)

Ustka

Szlakiem legend

Najważniejsze ustkie legendy i historie związane z miastem poznają dzieci w rody podczas przechadzek z przewodnikiem. Zwiedzanie trwa ok. dwóch godzin. W wycieczce mogą wziąć udział dzieci będące pod opieką osoby dorosłej. Zbiórka o godz. 10 na placu przed kościołem przy ul. Kościelnej, wstęp wolny. (DMK)

Ślupsk

Spacer z przewodnikiem

W środę odbędzie się kolejny spacer po Ślupsku z przewodnikiem. O Zamku Książąt Pomorskich, dawnych władcach i muzealnych zbiorach opowiadała będzie Joanna Rutkowska z Muzeum Pomorza Środkowego. Spotkanie chętnych przed ratuszem jutro o godz. 16.30, wstęp wolny. (DMK)

Redzikowo

Zajęcia teatralne

Dzieci w wieku 7-12 lat mogą wziąć udział w Wakacyjnych Warsztatach Teatralnych odbywających się w Łądowisku Kultury. Dzieci poznają tajniki pracy aktorów. Zajęcia potrwają od 5 do 9 sierpnia (poniedziałek-piątek)

w godz. 9-15. W programie warsztaty: Ciało, ruch - postawa aktora na scenie, warsztaty ruchowe; „Maska moim alter ego”, rola i wykorzystanie maski w teatrze; ABC teatru lalek, tworzenie własnej lalki teatralnej; teatr przedmiotu, ożywienie przestrzeni i świadomość ciała. Organizatorzy zapewniają drugie śniadanie. Koszt udziału: 80 zł. Zapisy: ladowisko@gok.slupsk.pl. Więcej informacji pod nr. tel. 511 428 537. (DMK)

Głobino

Warsztaty rękodzielnicze

Warsztaty Artystyczne na Poddaszu trwać będą od 5 do 9 sierpnia (poniedziałek-piątek) w godz. 9-15 w Głobinie. Wziąć w nich udział mogą dzieci w wieku 7-12 lat. Dla uczestników przygotowano udział w zajęciach: filcowania (filcowanie pod wpływem wody, mydła, ciepła rąk); tkackich (za pomocą krosna i bawełnianych sznureczków dzieci wykonają dywanik); ceramicznych (Janina Dylewska pokaże techniki ręcznego modelowania kubków, filiżanek, koralików, doniczek, broszek); muzycznych (słuchanie i wyrażanie muzyki, rozwijanie zdolności umysłowych i emocjonalnych) oraz plastycznych (dzieci stworzą ślupskiego Gryfa bądź innego stworza). Organizatorzy zapewniają drugie śniadanie. Koszt udziału: 50 zł. Zapisy: biuro@gok.slupsk.pl. Więcej informacji pod nr. tel. 59 847 10 91. (DMK)



Wieczory z gwiazdami w Dolinie Charlotty

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl



Wydarzenia

W Dolinie Charlotty trwa 13. Festiwal Legend Rocka. Gwiazdą czwartkowego wieczoru będzie Los Lobos. W sobotę zagra The Australian Pink Floyd Show.

Los Lobos

Po raz pierwszy w Polsce na Festiwalu Legend Rocka wystąpi trzykrotny laureat nagrody Grammy, zespół Los Lobos. To jeden z najbardziej cenionych amerykańskich zespołów ostatnich dekad ubiegłego wieku, do dziś uważany za wzorcowy przykład kulturowego tygla Ameryki. Na czołówki światowych list przebojów wyniósł ich w 1987 roku singiel „La Bamba”, radosne i taneczne wspomnienie złotej ery rock and rolla. Kojarzą w swojej twórczości elementy rocka, bluesa, Tex-Mex, country, R&B i folkloru aż po granice eksperymentalnego rocka. Los Lobos zagrają w najbliższy czwartek. Jako support wystąpi brytyjska grupa Wille and the Bandits, wychwalana przez krytyków i określana przez legendy rocka jako jeden z najbardziej dynamicznych zespołów na świecie,



Zespół Los Lobos zagra w czwartek w Dolinie Charlotty

łączyć elementy bardziej akustyczne z brzmieniem rock and rollowych gitarowych riffów, znanych choćby z brzmienia Led Zeppelin. Wille and the Bandits wirtuozerskimi solówkami na gitarach elektrycznych kojarzonymi z muzyką Pink Floyd, jak również formą wyrazu wokalnego zbliżoną do John Butler Trio wprawia publiczność w zachwyt.

The Australian Pink Floyd Show

Najbardziej znany tribute band, wykonujący muzykę legendarnego zespołu the Pink Floyd, koncertuje nieprzerwanie od ponad 30 lat. Swoją pierwszą

koncert w australijskim mieście Adelaide dali w 1988 roku, a od tamtej pory wystąpili w ponad 35 krajach na całym świecie. Na swoim koncertowym koncercie mają m.in. występ na urodzinach jednego z liderów i kompozytorów the Pink Floyd Davida Gilmoura, w trakcie którego na scenie towarzyszył im zmarły w 2008 roku Rick Wright.

W najbliższą sobotę przed the Australian Pink Floyd Show na scenie amfiteatru Doliny Charlotty wystąpi polska grupa RSC, obecna na scenie muzycznej od 38 lat. Zespół swoją działalność artystyczną prowadził w Rzeszowie od 1981 roku, wy-

stępował podczas tras koncertowych wraz z wieloma gwiazdami polskiej estrady, był laureatem i uczestnikiem wielu festiwali, takich jak Open Rock w Krakowie, Festiwal w Jarocinie, Rockowisko w Łodzi, Kart Rock w Jeleniej Górze. W 1983 roku płyta zespołu RSC uzyskała status złotej płyty i sprzedała się w nakładzie 700 tysięcy. Po latach grupa reaktywowała się, koncertuje i nagrywa w oryginalnym składzie sprzed 38 lat, co branża muzyczna określiła, jako ewenement na polskim rynku polskim.

Bilety

Los Lobos (support Wille and the Bandits), bilety: 180, 150, 120 zł. The Australian Pink Floyd Show, bilety: 250, 200, 150 zł.

Wejściówki można jeszcze kupić na platformach sprzedażowych: ticketmaster.pl, eventim.pl i eBilet.pl.

Wejściówki są też dostępne w sprzedaży stacjonarnej w recepcji hotelu w Dolinie Charlotty. W Słupsku: Biuro Podróży Wodnik, dworzec PKP, I piętro; Informacja Turystyczna, ul. Starzyńskiego 8; Agolamedia ul. Wojska Polskiego 16/B. W Ustce: LOT „Ustka i Ziemia Słupska”, ul. Marynarki Polskiej 71. W Łęborku: Biuro Turystyczne Expedite, pl. Pokoju 3.

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Annabelle wraca do domu, godz. 14.50, 19.10, 21.35;
Fighter, godz. 11.35, 20.40;
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże, godz. 12.35, 21.05;
Spider-Man: Daleko od domu, 2D dubbing, godz. 10.45, 2D napisy, godz. 15.30;
W deszczowy dzień w Nowym Jorku, godz. 13.45, 18.15, 20.25;
Yesterday, godz. 10, 21.30;
Król Lew, 2D dubbing, godz. 10.15, 11, 12.15, 12.50, 13.50, 14.50, 15.25, 15.55, 17.25, 18, 18.30, 19, 2D napisy, godz. 20, 3D dubbing, godz. 16.25;
Sekretne życie zwierząt domowych 2, godz. 10, 13.30, 17.10

Rejs

Nieczynne

Ustka

Delfin

Król Lew, godz. 11.30, 14, 16.30, 19;
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże, godz. 21.15

Łębork

Fregata

Nieczynne

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MZK 59 848 93 06;
Łębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;
Bytów: PKS 59 822 22 38;
Człuchów: PKS 59 834 22 13;
Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

Apteka z Pasją, ul. Polna 2, tel. 732 806 600

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Centralna, ul. Armii Krajowej 22, tel. 59 857 90 01

Człuchów

Dr Max, ul. Królewska 2, tel. 59 834 32 58

Łębork

Dr Max, ul. 1 Maja 1a, tel. 59 726 09 19

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11;
Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09;

Łębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00; Dział Pomocy Doroznej Miastko, tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Pogotowie ratunkowe, tel. 59 834 53 09.

WAŻNE

NIEBIESKALINIA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002;

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; Pogotowie Ratunkowe 999;
Straż Miejska 986; 59 843 32 17;
Straż Gminna 59 848 59 97;
Urząd Celny - 58 774 08 30;
Straż Pożarna 998;
Pogotowie Energetyczne 991;
Pogotowie Gazownicze 992;
Pogotowie Ciepłownicze 993;
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Straż Miejska alarm 986;
Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;
Bytów 59 822 25 69

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego 1, tel. 59 846 70 00;
Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła II 3, tel. 59 842 38 39;
Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 59 842 39 35;
Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 842 63 49;
Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierymskich 1, tel. 59 845 64 41;
Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 59 843 11 30;
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 59 840 58 38.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.
Zieliń tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 15, ul. Kaszubska 3 A. Winda i baldachim przy grobie;
Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda i baldachim przy grobie.
Hermes, ul. Obronców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6, czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14; Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro) czynne: pon.-śr. godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, Telefon zaufania Tama - 59 841 40 46, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20; Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny codziennie 17-22, 59 841 46 05.

REKLAMA 018806579

Vigor TAXI bat
59 84 22 700
607 27 17 17
59 196-25
NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus

Poniedziałek

Nad Pomorze dociera bardzo ciepłe powietrze pochodzenia zwrotnikowego. Do południa będzie pogodnie, po południu zaczną się chmury i pojawią się opady deszczu oraz lokalne i gwałtowne burze. Temperatura max do 26:33°C. Wiatr w czasie burzy porywisty i może być groźny. W nocy zanikający deszcz. Jutro znów do południa słonecznie po południu deszcz i lokalne burze. Będzie ciepło max 24:26°C.

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 3-4
Kierunek wiatru NE

1004 hPa ↑↓

25 km/h

20 km/h

Pogoda dla Polski

*0 cm

*0 cm

*0 cm

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	26°	25°
Kraków	33°	27°
Lublin	32°	30°
Olsztyn	31°	28°
Poznań	33°	28°
Toruń	32°	28°
Wrocław	30°	28°
Warszawa	34°	30°
Karpacz	29°	26°
Ustrzyki Dolne	30°	29°
Zakopane	25°	24°

Wtorek 25°, Środa 24°, Czwartek 21°, Piątek 22°, Sobota 20°, Niedziela 21°

LEGENDA

☀️ pogodnie ☁️ zachmurzenie umiarkowane ☔️ przelotny deszcz ⚡️ przelotne deszcze i burza ☁️ pochmurno 🌫️ mgła ☁️ ciągły deszcz 🌫️ mżawka ☁️ ciągły deszcz i burza ☔️ przelotny śnieg ☁️ ciągły śnieg ☔️ przelotny śnieg z deszczem ☁️ ciągły śnieg z deszczem

☁️ mgła ☁️ marnująca mgła ☁️ śliska droga 🌫️ marnująca mżawka 🌫️ marnujący deszcz ☁️ zamięszanie ☁️ opad gradu ☁️ kierunek i predkość wiatru

19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. w temp. *112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja ☁️ smog

Prawo dla mieszkańca (cz. 1)

Co to jest wspólnota mieszkaniowa

Miliony Polaków są członkami wspólnot mieszkaniowych



Właściciel mieszkania - automatycznie - jest członkiem wspólnoty mieszkaniowej. Nie ma znaczenia, czy tego chce, czy nie

Prawo dla mieszkańca

Wspólnoty mieszkaniowe są i w nowych blokach, i w dawnych budynkach komunalnych, w których najemcy wykupili mieszkania od gminy.

Wspólnota może również powstać w zasobach spółdzielni mieszkaniowych (gdy zostaną jednak spełnione szczególne warunki). Warto więc wiedzieć, jak działa.

Wspólnotę mieszkaniową tworzy ogół właścicieli, których lokale wchodzi w skład określonej nieruchomości. Mogą to być lokale mieszkalne, ale też użytkowe, wyodrębnione (czyli wykupione na własność) i niewyodrębnione (bo będące, na przykład, własnością gminy).

Uwaga! Wspólnota mieszkaniowa powstaje automatycznie, z mocy prawa - z chwilą ustanowienia odrębnej własności co najmniej jednego lokalu (ta zasada nie dotyczy jednak spółdzielni).

Po co powstaje

Wspólnota mieszkaniowa jest pewnym sposobem zarządzania nieruchomością. Ktoś musi

przecież dbać o czystość w budynku, jego stan techniczny, wywóz śmieci, opłacać rachunki za prąd na klatce schodowej, itd. Tym właśnie zajmuje się wspólnota.

Jak powstaje

- Jak założyć wspólnotę mieszkaniową? - pytacie czasami, szukając sposobu na obniżenie kosztów utrzymania mieszkania. Jak już jednak napisaliśmy: wspólnoty mieszkaniowej nie da się założyć. Ona wynika z posiadania aktu własności. Powstaje tylko z mocy prawa.

Zapamiętaj: co do zasady, wspólnota mieszkaniowa powstaje w momencie wyodrębnienia własności pierwszego lokalu w danej nieruchomości na rzecz podmiotu innego niż dotychczasowy właściciel.

Musi być co najmniej dwóch właścicieli lokali w jednym budynku. Przykład: deweloper wybudował blok i ma w nim do sprzedania 30 mieszkań. W momencie podpisania pierwszej umowy przeniesienia własności mieszkania, czyli sprzedaży przez dewelopera

pierwszego lokalu na rzecz na przykład Jana Kowalskiego, powstaje wspólnota mieszkaniowa. Podobnie dzieje się, gdyby Kowalski kupił mieszkanie od gminy. Wtedy wspólnotę tworzyłby on i gmina.

Uwaga! W nieruchomości spółdzielczej ustawa o własności lokali nie zaczyna działać z mocy prawa po wyodrębnieniu i zbyciu pierwszego lokalu. Tam wspólnota powstaje dopiero po przejściu na własność ostatniego lokalu albo w wyniku uchwały podjętej przez większość właścicieli lokali, którzy posiadają wykupiony na własność grunt.

Kto tworzy wspólnotę

Ponieważ członkiem wspólnoty mieszkaniowej stajemy się wyłącznie z chwilą kupna lokalu, tworzą ją właściciele (najemcy nie). Mogą to być zarówno prywatne osoby, jak i przedsiębiorstwo, spółka czy gmina.

Pisząc lokale, mamy na myśli te, które wchodzi w skład jednej działki, choć mogą mieścić się w jednym lub wielu budynkach. Lokalami tymi mogą być mieszkania, zakład usługowy, biuro, sklep, restauracja, ale również warsztat.

WARTO WIEDZIEĆ

WSPÓLNOTY W PIGUŁCE

Gdy wykupujesz mieszkanie komunalne od gminy lub nabywasz je od dewelopera, stajesz się jego właścicielem i - jednocześnie - członkiem wspólnoty mieszkaniowej.

Ona zawsze powstaje w budynkach, w których jest wiele lokali, a ich pierwotny właściciel, jak deweloper lub gmina, sprzedaje pierwszy z nich. Wspólnota mieszkaniowa powstaje z mocy samego prawa - w momencie wyodrębnienia w budynku własności pierwszego lokalu, czyli jego wykupu na własność od gminy czy dewelopera.

Wspólnota powstaje - z mocy samego prawa - w każdym budynku, w którym lokale mieszkalne stanowią własność więcej niż jednego podmiotu (nie dotyczy to budynków spółdzielni mieszkaniowej).

lokali. Może być zarządzana przez zarząd własny współwłaścicieli. Na ich zlecenie może się tym zająć również profesjonalny zarządca. Do wykonania czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, w małej wspólnotcie konieczna jest zgoda wszystkich właścicieli! Jeśli nie są jednomyślni, każdy właściciel może wystąpić o rozstrzygnięcie do sądu.

Duża wspólnota mieszkaniowa

Mamy z nią do czynienia wtedy, gdy w nieruchomości jest więcej niż 7 samodzielnych lokali. Dużą wspólnotę zawsze obowiązują przepisy ustawy o własności lokali z 24 czerwca 1994 roku. Za utrzymanie budynku może całkowicie odpowiadać jej zarząd albo powierzyć administrowanie zarządcy.

W dużej wspólnotcie decyzje, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, zapadają poprzez podjęcie przez właścicieli lokali stosownej uchwały. Zapada, zwykle, większością głosów, liczoną według udziałów. Gdy suma udziałów w nieruchomości wspólnej nie jest równa 1 albo większość udziałów należy do jednego właściciela (lub gdy spełnione są oba te warunki), można wprowadzić głosowanie według zasady, że na każdego właściciela przypada jeden głos. Głosowanie takie wprowadza się na każde żądanie właścicieli lokali, którzy mają łącznie co najmniej 1/5 udziałów w nieruchomości wspólnej.

Kiedy zarząd nie jest zwykły

Aby wykonać czynności, które przekraczają zwykły zarząd, potrzebna jest zgoda właścicieli lokali, wyrażona w formie uchwały. Ustawa o własności lokali nie wylicza konkretnie, jakie czynności należą do czynności zwykłego zarządu, które zarząd wspólnoty podejmuje samodzielnie. Za czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu nieruchomością ustawodawca uznaje jednak w szczególności, między innymi (bo katalog jest szerszy) ustalenie kosztów zarządzania nieruchomością wspólną.

Katarzyna Borek

Na podstawie opracowania Agnieszki Ignaczuk, licencjonowanego zarządcy nieruchomości



Wspólnoty mieszkaniowe dzielimy na duże i małe

Przeterminowane płatności: windykator czy od razu sąd?

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskapress.pl



Firma

Z punktu widzenia przedsiębiorcy, który czeka na zapłatę, istotne są dwa aspekty: jak szybko odzyska pieniądze i ile będzie musiał za to zapłacić.

Dziewięć miliardów złotych są winne polskie firmy innym przedsiębiorcom - wynika z danych Krajowego Rejestru Długów. Wierzyciele próbują różnych sposobów, żeby je odzyskać. Jedni upominają się o pieniądze samodzielnie, inni oddają sprawę do sądu, kolejni korzystają z usług windykatorów. Każda metoda ma swoje wady i zalety.

W ocenie doświadczonego eksperta Jakuba Kosteckiego, prezesa firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso, przedsiębiorcy powinni szybko reagować na brak zapłaty przez kontrahentów, bo bardzo zwiększa to szanse na odzyskanie pieniędzy. Warto zacząć od windykacji polubownej, ponieważ nic to nie kosztuje. Skorzystanie z usług firmy windykacyjnej nie wyklucza oddania sprawy do sądu, ale po to rozwiązanie powinno się sięgać dopiero wtedy, kiedy windykacja polubowna zakończy się niepowodzeniem. Zwłaszcza że są na rynku firmy windykacyjne,



FOT. 123RF

Pozew do sądu i egzekucja komornicza to najkosztowniejszy sposób wyegzekwowania należności za wystawione faktury

które w kompleksowej ofercie mają także windykację sądową.

Przezorny sprawdza i ma plan

- Wiele firm z sektora MSP w relacjach z dłużnikami popełnia grzech zaniechania. Po pierwsze, nie sprawdzają kontrahentów przed zawarciem z nimi umowy, po drugie, nie są przygotowane na wypadek, gdyby ci nie zapłacili, a na koniec nie są konsekwentne w realizowaniu zapowiadanych działań windykacyjnych. Np. grożą oddaniem sprawy do sądu, po czym nie realizują tej zapowiedzi. Dłużnicy bardzo szybko orientują się, że to „strachy na Lachy”, i zwodzą je dalej, składając kolejne obietnice bez pokrycia. W wielu przypadkach to gra na przedawnienie - mówi Jakub Kostecki.

Oczywiście, można prowadzić windykację na własną rękę - to na zdrowy rozum najtańsza metoda. Najtaniej wykonać to samemu. Koszty teoretycznie żadne, gdyż zajmuje się tym najczęściej albo właściciel firmy, albo księgowy w ramach obowiązków. Tyle że zajmując się dochodzeniem długów, nie wykonuje swojej podstawowej pracy. Poza tym samodzielna windykacja nie wpływa pozytywnie na relacje z kontrahentami. Z badania przeprowadzonego na zlecenie firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso przez Keralla Research wynika, że niemal połowie (48 proc.) ankietowanych firm mimo podejmowanych prób nie udało się samodzielnie odzyskać należności od kontrahentów. Sukcesem kończą się najczęściej

najprostsze sprawy. Najczęstszą przyczyną niepowodzenia jest brak gotowych schematów działania i niekonsekwencja w podejmowanych czynnościach windykacyjnych.

Windykacja polubowna

Biorąc pod uwagę czas, koszt, formalności związane z postępowaniem sądowym i egzekucją komorniczą, optymalnym rozwiązaniem jest windykacja polubowna.

Windykacja polubowna prowadzona przez zewnętrzną firmę skupia się na działaniach, które mają przekonać dłużnika - przedsiębiorcę do szybkiej spłaty zobowiązań lub zaproponowanie takiego rozwiązania, które zaakceptuje wierzyciel, np. spłaty należności w ratach. - Wszystko zaczyna się od wysłania pismem żądania do zapłaty, a następnie kontaktu z dłużnikiem - wyjaśnia Jakub Kostecki. I dodaje: - Wierzyciel ponosi koszt windykacji jedynie w przypadku, gdy uda się odzyskać jego pieniądze. Wysokość prowizji waha się od kilku do nawet kilkudziesięciu procent. Przyjmując, że średnia wynosi 12 proc., to odzyskanie 5001 zł będzie kosztowało 600 zł, a 50 001 zł to wydatek 6000 zł. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, przedsiębiorca może obciążyć dłużnika faktycznie poniesionymi kosztami windykacji.

©P

Sprzedaż mieszkań wyhamowała. Jednak ceny dalej rosną

Nieruchomości

Maciej Badowski
twitter: @BadowskiMaciej

Deweloperzy działający w sześciu największych miastach Polski sprzedali w drugim kwartale br. 15,1 tys. mieszkań. To o 8 proc. mniej niż przed kwartałem.

Trend spadkowy sprzedaży na rynku nowych mieszkań, choć wyraźny, nie jest tak samo odczuwalny we wszystkich analizowanych przez JLL miastach.

- Sprzedaż delikatnie spada, liczba wprowadzonych mieszkań również spada, ale ceny rosną. Rynek jest bliski stanu równowagi na coraz wyższej cenie. Taka sytuacja jest dobra dla deweloperów - tłumaczy w rozmowie z AIP Katarzyna Kuniewicz, dyrektor Działu Badań Rynku Mieszkaniowego JLL. - Jest drożej, więc dla kupujących nie jest już tak różowo, ale popyt się nie wycofuje - dodaje.

Dlaczego jest drożej? Ponieważ w dalszym ciągu chętnie kupujemy mieszkania, a nie możemy zapominać, że budowanie jest droższe, ziemia jest droższa. - Ponadto mamy dobrą koniunkturę, a Polacy postrzegają zakup mieszkania na rynku pierwotnym jak lokatę kapitału - mówi ekspert.

Tam, gdzie deweloperom udało się w ostatnich miesiącach istotnie zwiększyć ofertę, wzrosła również liczba transak-

cji. Przykładem może być Wrocław. W okresie od kwietnia do czerwca do sprzedaży trafiło tam blisko 4 tysiące mieszkań (36 proc. k/k), co zaowocowało 20-proc. wzrostem sprzedaży.

- Najwięcej buduje się w Warszawie. Bardzo ciekawą sytuację mamy jeżeli chodzi o drugie miejsce, ponieważ bardzo dynamicznie rośnie rynek wrocławski - mówi Kuniewicz.

Jak tłumaczy ekspert, w przypadku Wrocławia możliwości wprowadzania nowych projektów do sprzedaży są największe. - Wrocław ma przygotowane tereny pod budownictwo mieszkaniowe i to jest przyjazny deweloperom rynek, jeżeli chodzi o możliwości zakupu ziemi. W związku z tym Wrocław odnotował rekordową liczbę wprowadzeń w drugim kwartale. Ich oferta urosła, ale i ceny wzrosły - dodaje.

Mimo rosnących cen Polacy wciąż mogą sobie pozwolić na zakup. Jeśli porównamy relację średniej ceny 1 m kw. do średniego wynagrodzenia na poszczególnych rynkach, to nie różni się ona istotnie od tej z 2017 roku. Wprawdzie w Warszawie czy Trójmieście wzrost poziomu wynagrodzeń jest wolniejszy niż wzrost cen, ale daleko nam jeszcze do sytuacji z 2009 roku, kiedy w większości miast przeciętne wynagrodzenie starczało na zakup zaledwie 0,5 m kw.

©P

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Prawo Pracownicy skarżą się na warunki pracy w upale

Przeszło 150 skarg związanych z upałami wpłynęło do Państwowej Inspekcji Pracy do połowy czerwca. Dotyczyły one nieprawidłowości w zakresie wydawania napojów (106) oraz niewłaściwych temperatur w pomieszczeniach pracy (44). Zgodnie z Kodeksem pracy oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z 1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów pracodawca powinien nieodpłatnie zapewnić zimne napoje zarówno pracownikom zatrudnionym w pomieszczeniach przy temperaturze powietrza powyżej 28°C, jak i osobom pracującym na otwartej przestrzeni, kiedy temperatura przekracza 25°C. Powinny być one dostępne dla pracowników w ciągu całej zmiany roboczej i w ilości zaspokajającej ich potrzeby. Ponadto pracodawca ma

obowiązek dbania o utrzymanie sprawności urządzeń wentylacyjnych lub klimatyzacyjnych na terenie zakładu oraz zainstalowania rolet lub żaluzji, które pozwolą zasłonić okna. PIP przypomina, że zgodnie z przepisami prawa pracy, pracodawca może w upalne dni wprowadzić dodatkowe przerwy albo pozwolić pracownikowi na wcześniejsze wyjście z pracy bez wpływu na wysokość jego wynagrodzenia. - Zgodnie z art. 237(6) Kodeksu pracy dostarczenie pracownikowi nieodpłatnych środków ochrony indywidualnej jest obowiązkiem pracodawcy - mówi Ewa Gawrysiak, TenCate Protective Fabrics.

(AIP)

Praca Najwięcej pracuje się w rolnictwie

Według opublikowanych przez GUS danych statystycznych na temat zatrudnienia, polski pracownik przepracował w I kwartale tego roku średnio 435 godzin. Liczba godzin spędzonych w pracy różni się jednak w zale-

ności od branży. Najwięcej czasu przepracowali przedstawiciele sektora rolnictwa, leśnictwa, łowiectwa i rybactwa - 455 godzin na 1 zatrudnionego. Z kolei po 453 godziny na wykonywanie obowiązków służbowych poświęcili pracownicy z branży przetwórstwa przemysłowego oraz zakwaterowania i gastronomii. Osoby pracujące w rolnictwie narażone są na kilkanaście różnych chorób zawodowych. Są wśród nich m.in. schorzenia układu oddechowego (np. astma lub tzw. płuca rolnika) czy też narządów ruchu i układu nerwowego powodowane długotrwałym przebywaniem w nieergonomicznej pozycji. Do listy zagrożeń należą także problemy ze wzrokiem lub słuchem wynikające z długotrwałego wystawienia na promieniowanie słoneczne oraz pracę przy maszynach wytwarzających wysokie dźwięki. Z kolei przedstawiciele branży przetwórstwa przemysłowego są przede wszystkim narażeni na choroby układu oddechowego i nerwowego oraz problemy ze słuchem.

(AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Oszczędności Coraz więcej pieniędzy trzymamy w domach

Nakoniec czerwca na rachunkach bieżących gospodarstwa domowe zgromadziły ponad 558 mld zł, aż 76 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o prawie 16 proc. Dla porównania, między czerwcem 2017 r. a czerwcem 2018 r. gotówkowy stan posiadania gospodarstw wzrósł tylko o 55 mld zł, czyli o niecałe 13 proc. Tylko od początku obecnego roku stan kont zwiększył się o 36 mld zł. Jednak jak podkreśla Roman Przasnyski, analityk rynków finansowych, niezbyt wielką część posiadanych zasobów decydujemy się zdeponować na lokatach bankowych. W ten sposób „pracuje” ponad 282 mld zł naszych oszczędności. W tym przypadku przyrost w porównaniu do czerwca ubiegłego roku jest dość mizerny i ledwie przekracza 7 mld zł, czyli niewiele ponad 2,5 proc. Po kilkumiesięcznym okresie niewielkiego

wzrostu zainteresowania lokatami widać już pierwsze oznaki zmiany tej tendencji, czyli powrotu do sytuacji obserwowanej od końca 2016 r. do listopada 2018 r., gdy pieniądze z lokat były wycofywane. W ciągu nieco ponad dwóch lat ubyło z nich 35 mld zł. Od połowy lat 90. do połowy 2005 r. jedynie 20-30 proc. oszczędności trzymanych było na rachunkach bieżących, zaś pozostała część, czyli 70-80 proc., trafiała na lokaty terminowe. Teraz odwrótnie - 70 proc. gotówki trafia na rachunki bieżące. Świadczy to o rosnącym zniechęceniu do lokat. Trudno się temu dziwić, skoro ich średnie oprocentowanie od dłuższego już czasu sięga około 1,5 proc., podkreśla ekspert. (WWW.STREFAFINANSU.PL)

Ubezpieczenia Połowa Polaków bez polisy jedzie za granicę

Ponad połowa Polaków wyjeżdża w tym roku na zagraniczne wakacje bez ubezpieczenia. Turyści, którzy zdecydowali się na polisę, wybiorą głównie kartę EKUZ lub standardowe ubezpieczenie w biurze podróży - wynika z badania Diners

Club Polska. Spośród turystów, którzy zdecydowali się na wykup ubezpieczenia, aż co trzeci wybiera najtańszą opcję, rok temu był to zaledwie co dziesiąty. Polacy na wakacjach lubią ryzykować. Ponad 54 proc. turystów wyjeżdżających na zagraniczne wakacje nie skorzysta z żadnego ubezpieczenia. Jeśli zdecydują się już na polisę, będzie to karta EKUZ (Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego) - tak wybierze 13,5 proc. lub standardowe ubezpieczenie w biurze podróży - 12 proc. Niecałe 8 proc. wykupi polisę w firmie ubezpieczeniowej, a 2,2 proc. turystów skorzysta z innej polisy np. oferowanej w kredytorowej. - Powodów oszczędzania na ubezpieczeniach może być wiele, jednym z nich są oszczędności. Musimy jednak pamiętać, że wyjazd bez ubezpieczenia jest bardzo ryzykowny, szczególnie jeśli podróżujemy w dalsze zakątki świata. Warto też pamiętać, że ubezpieczenie nie musi być drogie, np. niektóre instrumenty płatnicze oferują takie polisy w pakiecie - mówi Monika Masztakowska z Diners Club Polska. (WWW.STREFAFINANSU.PL)

Pracownicy tymczasowi mają pełne ręce roboty. Ofert jest coraz więcej

W związku z wakacjami firmy doceniają jeszcze bardziej pracowników tymczasowych

Katarzyna Piojda
redakcja.praca@gratka.pl

Firmy, które mają kłopot ze znalezieniem pracowników na stałe, sięgają po pracowników tymczasowych. Jeżeli ci się sprawdzą, pracodawca może zaoferować im zatrudnienie na dłużej.

Rynek pracodawcy, kiedy to szefostwo decydowało o wyborze pracownika spośród kilku dziesięciu kandydatów przechodzi do lamusa. W niektórych branżach już przeszedł. Produkcja, handel, budownictwo, a nawet usługi i rolnictwo to sektory, w których występuje notoryczny problem z zatrzymaniem dotychczasowej kadry oraz z pozyskaniem nowej.

- Biorąc pod uwagę sytuację na rynku pracy oraz deficyt kandydatów w wielu branżach i regionach Polski, spadek liczby pracowników tymczasowych nie jest zaskoczeniem - zaznacza Anna Wicha, prezes Polskiego Forum HR. - Pracodawcy użytkownicy bardzo chętnie przejmują naszych pracowników i zatrudniają ich na stałe.

Stała posada

Rynek pracy wchłania pracowników tymczasowych zwłaszcza latem, ponieważ w sezonie wakacyjnym najbardziej brakuje rąk do pracy. Sezon jest w toku, a etatowa załoga idzie na zasłużony urlop, trwający minimum 2 tygodnie. Ktoś musi ją zastąpić, żeby firma normalnie funkcjonowała w czasie nieobecności zatrudnionych.



Sytuację częściowo ratują obcokrajowcy. Jak podaje resort pracy, stanowią oni już jedną trzecią pracowników tymczasowych

- Ten rynek kandydata sprawił, że pracodawca przestał być silniejszą stroną stosunku pracy - podkreślają przedstawiciele Konfederacji Lewiatan. - Pracownicy częściej zmieniają zatrudnienie, w szczególności pracownicy tymczasowi, którym teraz jest łatwiej niż kiedykolwiek znaleźć stałą pracę. Duża rotacja pracowników tymczasowych sprawia, że okres zatrudnienia jednego pracownika staje się coraz krótszy. Sytuacja rynkowa sama zmniejszyła popyt na tę formę pracy. Duża część pracowników tymczasowych zostaje zatrud-

niona bezpośrednio przez pracodawcę - dodają.

Bez pośrednika

Praca tymczasowa to rozwiązanie, po które firmy coraz częściej sięgają ze względu na dłuższą nieobecność pracowników etatowych oraz wtedy, gdy przedsiębiorstwo okresowo potrzebuje zwiększyć zatrudnienie. Choćby podczas sezonu urlopowego, kiedy firma otrzymuje niespodziewanie duży kontrakt do realizacji „na wczoraj”.

Czasem w takich sytuacjach ostatnią nadzieją pokładana

jest właśnie w tej - jak by nie patrzeć - niestałej załodze. Pracodawcy borykający się od miesięcy, a nawet lat, z brakiem personelu, korzystają ze wsparcia pracowników tymczasowych. Zdarza się jednak, że osoba zatrudniona na krótki okres dostaje umowę na stałe. Chodzi przede wszystkim o sytuacje, w których firmy korzystające z usług agencji zatrudnienia ratują się pracownikami tymczasowymi. Zatrudniają ich po zakończeniu współpracy z pośrednikiem.

Zerwanie umowy, na podstawie której pracownik sezo-

nowy, oddelegowany przez agencję, wykonuje swoje zadania w firmie, nie wchodzi w grę. Klient agencji nie powinien tego robić, gdyż może się narażać na kary finansowe. Dopiero gdy pracownik tymczasowy skończy pracę u zleceniodawcy i rozstanie się z agencją, może ubiegać się o stałą posadę w firmie, dla której pracował. To układ z korzyściami dla obu stron: po pierwsze dla pracownika, który może dostać stałą pracę w firmie, którą zdążył poznać od podszewki, a po drugie dla pracodawcy, który może zdobyć potrzebnego pracow-

nika, przy czym nie musi go wdrażać.

Zapotrzebowanie na pracowników tymczasowych jest spore. Przed laty byli oni traktowani gorzej niż stała kadra. Czasy się jednak zmieniły i teraz pracownicy tymczasowi mają ręce pełne roboty. Znajdują się w o wiele lepszym położeniu niż kiedyś, i to nie tylko w wakacje. A ich ranga rośnie.

Spora podwyżka

Prawie 9 na 10 pracodawców spodziewa się trudności w pozyskiwaniu kandydatów - wynika z raportu Hays. Dla wielu przedsiębiorstw czy organizacji pracownicy okresowi stanowią ostatnią deskę ratunku. Umacniający się w wielu branżach rynek kandydata nie tylko uniemożliwia oferowanie pracownikom tymczasowym gorszych warunków zatrudnienia, lecz w niektórych przypadkach dyktuje stawki atrakcyjniejsze od wynagrodzeń pracowników etatowych.

Jeśli pracownicy tymczasowi sprawdzą się, pracodawca zrobi wszystko, aby ich zatrzymać po rozstaniu z pośrednikiem. A to może się udać, gdy zaproponuje podwyżki. Dlatego oferuje wyższe wynagrodzenie pracownikowi tymczasowemu. W rezultacie pensje tzw. tymczasowników rosną. Ci, którzy otrzymają lepszą pensję na start, w przyszłości są skłonni podjąć stałe zatrudnienie w firmie, dla której pracowali. Ponieważ pracodawcy na swój sposób pochłaniają pracowników tymczasowych, problem z pozyskaniem kadry się utrzymuje.

Pokolenie Z na rynku pracy - co trzeba o nich wiedzieć?

Maciej Mituła
redakcja.praca@gratka.pl

Tegoroczni absolwenci szkół wyższych są przedstawicielami pokolenia Z. I choć wyróżnia się kilka pokoleń, to właśnie o „Zetkach” mówi się, że są generacją, która zmieni świat.

Wyodrębnia się kilka pokoleń, które wychowały się w innych czasach, co ma istotny wpływ na ich aktualny stosunek do rzeczywistości. Jedną z generacji, o której często mowa, jest generacja Z. Przedstawiciele

tego pokolenia urodzili się po 1995 roku, a to oznacza, że najstarsi ukończyli właśnie 24 lata i wkraczają na rynek pracy.

Czym różnią się od poprzednich pokoleń? Bardzo aktywne korzystają z nowoczesnych technologii. Są to już osoby, które nie pamiętają czasów sprzed epoki Internetu. Cechuje ich oswojenie z globalizacją, międzynarodowym biznesem, multikulturowością, gospodarką wolnorynkową. Wynika z tego wiele wyzwań istotnych dla pracodawców.

- Młodzi ludzie o wiele silniej niż w poprzednie pokolenia stawiają na work-life balance, duży nacisk kładą na atmosferę w pracy. Cechuje ich zadaniowe podejście, oczekiwanie bycia pokierowanym, ambicja, stawianie na rozwój osobisty, wysoka samoocena - mówi Magdalena Bargieł, ekspert z Adecco Group.

„Zetki” coraz śmielej wkraczają na rynek pracy. Studiują, zgłaszają się na staże, łącząc pracę z nauką. Są ambitni i pracowici - mogą stanowić cenny nabytek dla firm. Ich największą

obawą jest strach przed niepełnym wykorzystaniem swoich możliwości. Potrzebują nowych zadań i poczucia, że się rozwijają oraz posiadają realny wpływ na firmę, w której pra-

Ponad 60 proc. nastolatków chce założyć własny biznes. Mają w sobie ducha przedsiębiorczości oraz innowacyjności

cuja. Hołdują zasadzie: praca powinna nie tylko dawać pieniądze, ale też satysfakcję.

- Obserwując to pokolenie, widać, że ważne są dla nich tradycyjne wartości zawodowe. Jasna ścieżka kariery, stabilizacja, a także możliwość wykorzystania nabytej podczas studiów wiedzy to klucz do efektywnej współpracy z nimi. Bardzo trudno będzie zatrzymać takiego pracownika w firmie, jeśli pracodawca nie będzie umiejętnie nim zarządzał w swoim przedsiębiorstwie - dodaje Magda Bargieł.

Według raportu „Zmiany pokoleniowe na rynku pracy - XYZ” wynika, że najmłodsze pokolenie najbardziej ceni sobie szacunek do swojej osoby (88,9 proc.), dobrą i przyjazną atmosferę w pracy (96,3 proc.), możliwość rozwoju, systematycznych szkoleń, możliwość uzyskania certyfikatów (75,9 proc.), bezpieczeństwo zatrudnienia (63,9 proc.), potwierdzenie własnej wartości, docenianie i uznanie wyników pracy (66,7 proc.), a także możliwość wpływania na końcowy efekt projektów (57,4 proc.).

Niesamowita energia czyli muzyka zespołu Queen symfonicznie zabrzmie w Słupsku

NASZE WIDOWISKO

Nazywanie tego koncertem, byłoby niedomówieniem. Już 14 września w Hali Gryfia odbędzie się niezwykle koncertowe show. Posłuchamy niezapomnianych przebojów muzyki, która porusza serca milionów do dziś.

Z zespołem Queen kojarzą się takie przeboje jak: „Somebody To Love”, „Don't Stop Me Now”, „We Are The Champions” czy „We Will Rock You”. Te piosenki przez lata stały się klasyką światowej rozrywki. Sięgają po nie inni, także orkiestry symfoniczne.

W sobotę, 14 września usłyszymy koncert „Queen Symfonicznie” w Słupsku. Jego wykonawcami będą zespół Alla Vienna, chór Vivid Singers oraz śpiewający aktor Mariusz Ostrowski, który wcieli się w postać Freddiego Mercury. To jedyny w swoim rodzaju projekt z pogranicza gatunków, łączący symfoniczne pierwiastki muzyki zespołu Queen z rockowym potencjałem orkiestry salonowej i majestatycznego, dwudziestoosobowego chóru.

Niesłabnąca popularność zespołu Queen

Co stoi za tak wielką popularnością przebojów zespołu Queen zapytaliśmy Jana Niedźwieckiego dyrektora artystycznego projektu Queen Symfonicznie oraz kontrabasistę. - Chyba najważniejsza jest wspinała muzyka - bogata



FOT. GRZEGOŻ GALASINSKI

Muzyka tworzona przez Freddiego Mercurego oraz zespół Queen ożywa na nowo. Choć nie możemy zobaczyć tego wokalnego geniusza na żywo, polscy artyści, oddając mu hołd, sprawiają, że każdy może się poczuć, jakby był na koncercie legendy i jego zespołu.

harmonia, piękne melodie, różnorodność stylów i form, ciekawe partie wokalne i instrumentalne... To nie przypadek, że właśnie muzyka zespołu Queen jest najczęściej - ze wszystkich zespołów rockowych - grana w salach filharmonicznych. Oczywiście także niebanalna postać Freddiego, która jednak bez genialnej muzycznej spuścizny została już zapomniana. W pierwszej, klasycznej, części koncertu zabrzmiały utwory zróżnicowane

stylistycznie, w wybiórczy sposób odzwierciedlające dyskografię zespołu od pierwszych płyt z lat siedemdziesiątych po utwór „Let Me Live” z płyty wydanej w 1995 roku. Usłyszymy premierowe opracowania stworzone specjalnie na tę okazję przez Jana Niedźwieckiego. Wszystko to w towarzystwie nastrojowego światła i klasycznego nagłośnienia.

Energetyczna gruga część

Drugą częścią koncertu będzie show w stylu zespołu Queen. Największe hity grupy zabrzmiały w rockowych aranżacjach: gitara basowa zamiast kontrabasów, dynamiczne nagłośnienie, kolorowe światła... A na deser, po wykonanej w całości „Bohemian Rhapsody”, na scenie pojawi się aktor Mariusz Ostrowski jako Freddie Mercury i wykona utwory: „We Will Rock You”, „We Are The Champions” oraz „I Want To Break Free”.

Warto wiedzieć, że orkiestra Alla Vienna to zespół złożony z siedmiu instrumentalistów związanych z Filharmonią Łódzką oraz Filharmonią Świętokrzyską. Natomiast chór Vivid Singers śpiewa już 10 lat jego różnorodny, nieustannie rozszerzany repertuar obejmuje głównie muzykę chóralną a cappella wielu epok od renesansu po utwory XXI wieku i opracowania standardów muzyki rozrywkowej.

Gdzie po bilety?

Start koncertu 14 września o godzinie 19:00 w słupskiej Hali Gryfia. Bilety do nabycia: w redakcji „Głosu Pomorza”, ul. H. Pobożnego 19, tel. 59 848 81 03, sieć sklepów Media Markt, w w.w.kupbilecik.pl www.ebilet.pl

Organizatorem jest:

GŁOS
POMORZA



FOT. ORGANIZATOR

Występ do złudzenia przypomina prawdziwy koncert grupy. Artyści dbają o przygotowanie sceny oraz kostiumów.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16
Przez internet: ogłoszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSY/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

ogłoszenia.gratka.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2-POKOJOWE Koszalin, 739-195-815

MIESZKANIA - KUPIĘ

SŁUPSK.KUPIĘ 1-2 -pok. 500218503.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2- pok. 40m² tel. 504875780 K-lin

2- pokojowe Koszalin, 739-195-815

KAWALERKA, umebł. 888-915-112.

POKÓJ w domku. Tel. 515-556-834 GK.

DOMY - SPRZEDAM

PRZYTUŁNY Parterowy Dom dla dwóch rodzin, Koszalin, 577-806-169

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

39 ha k/Ustki, 608587104.

DZIAŁKA bud. pięknie położona w środku osiedla, K-lin, 609-665-977

GARAZE

008994049

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

GARAŻE WZMOCNIONE

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

"OMEGA" - wyceny, obrót. Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11, tel.
598414420, 601654572
www.nieruchomosci.slupsk.pl

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.
K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, płyty z muzyką. Dojazd.
Gotówka 508-245-450, 509-675-586.

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje
stalowe, blachy dachowe, profile i rury
stalowe tel.889009001 NIEMICA

ZIEMIA pod trawnik, kamień do
drenażu, piasek płukany, pospółka
(Koszalin i okolice) tel. 94 3140084

MATERIAŁY OPAŁOWE

KOMINEK, opał, gałęziówka
792669632

INNE

WORKI foliowe produkcja, sprzedaż.
Słupsk, Grunwaldzka 3,
604-208-414

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

REKLAMA

249189067

ABAKUS
najchętniej wybierane biuro nieruchomości

Aniela Barzycka licencja zaw. 7090
zapraszamy do biura
ul. Zwycięstwa 143



(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



nowe budownictwo balkon
mieszkanie z wyposażeniem
rej. Zientarskiego 338 000,-



2 pokoje Centrum 155 000,-
klucze w biurze szybkie wydanie



T A N I ocieplony dom
Rokosowo tylko 428 000,-

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

SKODA Yeti 2013, 1. właściciel,
automat, 41.900 zł, tel. 505 640 438

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup- każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTA i busey kupię, 504-672-242

AUTO skup wszystkie
695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup
całych i uszkodzonych. 59/8119150,
606206077.

AUTOKASACJA, Świeszyno, skup
całych i powypadkowych, 608421479

FIAT 126p,125p, tel. 530-267-236

USŁUGI

BLACHARSTWO-LAKIER.,
692-622-864

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809 809

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

POŻYCZKI "Związkowiec" 699186581

POŻYCZKI z dowozem -pierwsza za
darmo tel 511-030-295

UPADŁOŚĆ konsumencka 943473286.

Praca

ZATRUDNIĘ

DLA Firmy Juwentus poszukujemy:
Kwalifikowanych POF do PATROLI
INTERWENCYJNYCH z czynnym
prawem jazdy Kat. B w Szczecinie
(mile widziane dopuszczenie do
broni). Oferujemy umowę o pracę,
wysokie wynagrodzenie 14-15 zł
netto/h (na rękę) Tel. 605-998-029
[LABORS -wpis do rejestru agencji
zatrudnienia 19794 oferta zatrudnienia
tymczasowego]

DO Pizzerii z autem 602-133-125.GK

DO sprzedaży zniczy -kwiata., sezon
+stała, 531649268

ELEKTRYKÓW z dośw. oraz do
przyuczenia. Słupsk, 601633952

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, znajomość języka
niemieckiego komunikatywna,
790-480-590

MALOWANIE, DOCIEPLENIA -
Niemcy- praca od zaraz. Telefon:
774270543 lub 662187368.
Cert. 9875

MŁODSZY automatyk przesyłu,
Koszalin, informacje na stronie
www.meckoszalin.pl

MURARZY z drukiem A1 do pracy
w Belgii, płatne za linkier 38 euro za
1m² tel. 667-580-410

REKLAMA 009217161

Poszukujemy właśnie Ciebie!

- Elektryk • Hydraulik
- Stolarz • Dekarz
- Ślusarz • Spawacz
- Pracownik budowlany
- Mechanik
- Lakiernik samochodowy

koszalin@sachse.pl ☎ 698 606 512
www.sachse.pl ☎ 94 343 00 85

Murarzy, wykończeniowców,
stolarzy
Praca w UE, 602 472 177

NIEMCY, murarze, cieśle, spawacze,
elektrycy, malarze, ocieplenia,
piaskarze 730-011-300.

NIEMIECKA firma zatrudni: murarzy,
cieśli, drogowców oraz na produkcję.
Mile widziani pracownicy z Ukrainy.
Tel. 506 820 639, 77 457 08 19

OPIEKA Niemcy, legalnie,
tel. 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec
tel. 730497770 www.ambercare24.pl
dzisiaj 70 ofert!

PRACA na plaży, Młodzi. 500-090-830

PRACA w magazynie dla Pań
i Panów - od zaraz! Atrakcyjna
stawka: 17,5 zł brutto/h + premie do
15%. Darmowy transport z Twojej
miejscowości, obiady za 1 zł. Cały etat
= 4 dni w tygodniu. Zadzwoni już dziś!
723-190-990. APT 364.

PRO-WAM Sp. z o.o. w Koszalinie
zatrudni spawaczy TIG oraz
pomocników w oddziale
w Sianowie. Kontakt osobisty lub
tel. 94 345 46 30 - ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE

PRZYJMIĘ kobiety do pralni,
608330891

SPECJALISTA ds.
cyberbezpieczeństwa
i telekomunikacji, Koszalin, informacje
na stronie www.meckoszalin.pl

SPRZEDAWCÓW od zaraz do
20 września, wiek 20-40 lat. Rowy
(może być z zakwaterowaniem), tylko
poważne oferty, tel. 501 871 945.

SZCZECIN- zatrudnię do pracy
w Twoim domu. Tel. 600-826-955

TERMOGAG sp. z.o.o. zatrudni
operatora minikoparki oraz
pracowników do budowy sieci
i przyłączy gazowych. Wysokie
wynagrodzenie, możliwość zdobycia
uprawnień.Tel.609 505 642

WORK CENTRE (KRAZ 7098)
- Praca w Holandii (od zaraz)!
Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,
739-230-594, 533-966-678,
533-111-037, 519-138-005
www.workcentre.com.pl

ZASTĘPCA Kierownika Działu
Dystrybucji", informacje na stronie
www.meckoszalin.pl

ZATRUDNIĘ do pracy w Norwegii
stolarzy, płytkarzy, pomocników
budowlanych. Numer kontaktowy:
+48 575 658 195

INNE

PRACA w Niemczech dla
OPIEKUNA/ki SENIORÓW.
Atrakcyjne wynagrodzenie, teraz
BONUSY letnie, pełna organizacja
wyjazdu i pobytu. Promedica24:
505 337 777

Zdrowie

GINEKOLOGIA

! 515417467 Ginekolog farmakologia

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.
Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV,wszystkie typy,anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu.
603-775-878

PRALKI, urządzenia elektr.,
gastromania. Chłodnictwo.
507-380-118.

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINOWANIE bezpył.
502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

DACHY- dekarstwo 94/341 21 84
Stany surowe 94/341 21 84
Suche zabudowy 94/341 21 84.

MALOWANIE dachów788-016-988

PŁYTKI układanie- prof. 508011742.

REMONTY od A do Z tel. 660-683-933
gk

REMONTY od A do Z tel. 660-683-933
gk

REMONTY-TAKŻE te male.Słupsk,
okolice. 537-633-544

SZPACHLOWANIE, malowanie
hydrodynamicznie tel. 782-052-183,
791-297-572. Profesjonalnie.

INSTALACYJNE

GAZOWE -urządzenia, naprawa /
wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIK solidnie 509-765-180.
GK

OGRODNICZE

OGRODY od A do Z, 691226885.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

STOLARSKIE

MEBLE na wymiar, 513451780.

STOLARSKIE. Słupsk, 513451780.

TARASY z drewna, kompozytu, wiaty,
zadaszenia. Tel. 723-422-688

INNE

Przyjmę od zaraz fryzjerkę do
pracy w Kołobrzegu. proszę
dzwonić pod numer
tel: 608480140 lub 943523209

ŚCINKA Drzew/Niwelacja, 792669632

Turystyka

KRAJ - GÓRY

KARPACZ 1 tydz. 560 zł
603-59-11-69

Różne

DETEKTYW-KOSZALIN.PL 602601166

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 602 811 423.

PŁODY ROLNE

KUPIĘ grykę tel 604250237

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784461566

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333.
GK

DOJRZAŁA 40-stka Słupsk 500362030

SŁODKA Asia Koszalin, 516-603-622

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

ŻANETA 471, 693-771-552 Koszalin

Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDŹ NA GRATKA.PL



gratka

Największy portal ogłoszeń naprawę ważnych

PROMOCJA

009221063

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

zaprasza

na koncerty w **Hali Gryfia** o godz. 19.00

muzyka zespołu
QUEEN
SYMFONICZNIE

14
września



MUZYKA ZESPOŁU

METALLICA
SYMFONICZNIE

W WYKONANIU 25-OSOBOWEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ ZESPOŁU Scream Inc.

11
listopada



Choreografia Victor Smirnov-Golovanov

MOSCOW
CITY
BALLET

Jeziro Łabędzie

23
listopada



Bilety do nabycia w: **redakcji „Głosu Pomorza”**
ul. H. Pobożnego 19, tel. 59 848 81 03
sieci sklepów Media Markt
www.kupbilecik.pl | www.ebilet.pl

REKLAMA

009235367



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn”
76-200 Słupsk, ul. Leszczyńskiego 7, tel. 59 84 47 660

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na remont
płyt balkonowych budynku mieszkalnego zlokalizowanego
przy ulicy Banacha 12B w SŁUPSKU.

Oferty należy złożyć w terminie do dnia 19 sierpnia 2019 r. do godz. 9:45.
Oferty winny odpowiadać warunkom specyfikacji które, można pobrać ze strony internetowej
www.czyn.slupsk.pl.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez
podania przyczyn i bez prawa do zgłaszania przez Oferentów roszczeń z tego tytułu.

REKLAMA

009230606

Jantar Sp. z o.o. w Słupsku
ul. Z. Augusta 71
zatrudni **KWALIFIKOWANYCH**
PRACOWNIKÓW OCHRONY
FIZYCZNEJ, PREFERUJĄC OSOBY
POSIADAJĄCE DOPUSZCZENIE
DO POSIADANIA BRONI.
Prosimy o kontakt osobisty
lub telefoniczny:
606 939 365, 602 417 791

PROMOCJA

007874810

REKLAMA

009235196

aktualne
z całej
Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl



Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Czyn”

76-200 Słupsk, ul. Leszczyńskiego 7, tel. 59 844 76 60

ZATRUDNI NA STANOWISKO KSIĘGOWA – KASJER

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie o kierunku zgodnym z charakterem oferowanej pracy,
- doświadczenie zawodowe (min. 3 lata) w obszarze finansowo-ekonomicznym,
- znajomość podstawowych zasad księgowych oraz przepisów podatkowych w połączeniu z praktyczną umiejętnością księgowania,
- rzetelność i uczciwość,
- samodzielność w działaniu, zaangażowanie i dobra organizacja pracy własnej.

Aplikacje /CV i list motywacyjny/ należy składać w sekretariacie Spółdzielni, pok. nr 27 albo przesłać pocztą na adres Spółdzielni w terminie do dnia **16.08.2019 r.**

AUTOPROMOCJA

009238000

Nowy wymiar
informacji
Cały czas w zasięgu twojej ręki



sprawdź
gp24.pl

**SALON
BRAM OKIEN
DRZWI
I OGRODZEŃ**
CZOŁOWYCH POLSKICH MAREK

PARAPETY

STALOWE PCV MDF KONGLOMERAT KAMIEŃ NATURALNY

Z MONTAŻEM
TANIEJ
-15%



OKNA i BRAMY

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA - MONTAŻ WRAZ Z DEMONTAŻEM

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

PETECKI
Inspiruje nas doskonałość



Z MONTAŻEM
TANIEJ
-15%

WIŚNIEWSKI
BRAMY | DRZWI | OGRODZENIA

OGRODZENIA

CZOŁOWYCH PRODUCENTÓW

FIMAL Skład Budowlany
SŁUPSK ul. Bałtycka 3
tel: 59 84831 86, kom. 608 117 098
www.fimal.pl

FIMAL®